P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 19-GO LUTEGO 1937 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 50

Antysemityzm osłabia państwo

i jest szkodliwy ze względu na obronność kraju. — Rzucanie tłumu na Żydów nie rozwiązuje żadnych trudności

Posłowie żądają energicznej walki ze sprawcami ekscesów antyżydowskich i siewcami nienawiści

Warszawa, 18 lutego.

Sejm obradował dziś przez cały dzień nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Rzecz prosta, że przy omawianiu budżetu **resortów nawskroś politycznych,** w dyskusji przejawiły się wszystkie nurtujące obecnie społeczeństwo polskie zagadnienia. Dyskusja była niezwykle bogata. Począwszy od zagadnień samorządowych poprzez zagadnienia mniejszości narodowej ze szczególnym uwzględnieniem kwestii żydowskiej oraz **zagadnienia wewnętrznej konsolidacji narodowej** — wszystkie bodaj kierunki myśli politycznej reprezentowane w obecnym sejmie, wypowiedziały się z trybuny parlamentarnej.

Poseł hr. Tarnowski (konserwatysta) zastanawia się nad przyczyną zajść i ruchów, jakie miały miejsce w ub. roku, dochodząc do przekonania, że były one powodowane brakiem pracy, **niewłaściwym stosunkiem pracodawców do pracowników** oraz skutkiem wywrotowej agitacji. Hr. Tarnowski wskazuje, że policja w ostatnim roku odebrała około 30 tysięcy sztuk broni palnej od ludności. W zakończeniu mówca dziękuje ministerstwu spraw wewnętrznych za wydanie okólnika o zwalczaniu pornografii oraz za roztoczenie opieki nad młodzieżą szkolną, co powinno dodatnio wpłynąć na jej zdrowie moralne.

Poseł Michałowski omawia zagadnienie samorządu, uskarżając się na zbyt wielkie ingerencje władz administracyjnych-nadzorczych w kompetencje samorządu terytorialnego.

Bo czym innym, niż anarchią jest blokada wileńska, bo czym innym jest pobicie studentki polskiej we Lwowie za to, że chciała opatrzyć rannego żyda? (poseł Marchlewski przerywa).

Ja już miałem w dawnych sejmach z tej trybuny do czynienia z antysemitami pierwszej klasy, a pan, panie **pośle Marchlewski, jest dopiero w szkole średniej antysemityzmu.** Proszę więc mi nie przeszkadzać. (Wesołość na sali). Nikt z Żydów nie żąda, aby rząd zagwarantował Żydom klijentelę nieżydowską, ale niedopuszczalną rzeczą są pikiety przed sklepami żydowskimi. Niedopuszczalne jest unicestwianie prawa każdego obywatela do wykonywania swego zawodu. Wysuwa się pogląd, że masowa emigracja Żydów jest koniecznością podyktowaną względami gospodarczymi.

Stwierdzam wobec tego, że

NIE MA MASOWEGO PĘDU CHŁOPA DO MIAST.

(Poseł Marchlewski: — Jest i to bardzo duży). Minister Poniatowski powiedział, że miasta nie są przygotowane do wchłonięcia ludności wiejskiej i że może to umożliwić dopiero zwiększenie uprzemysłowienia kraju. Powiedziano nam, że nikt nie ma żadnych obowiązków wobec nas, gdyż jesteśmy ludnością napływową (Głosy: — Słusznie). My jednak stwierdzamy, że

ZNAJDUJEMY SIĘ NA TEJ ZIEMI OD PIERWSZYCH WIEKÓW HISTORII, JESZCZE PRZED PRZYJĘCIEM CHRZEŚCIJAŃSTWA.

Nie przyszliśmy tu z Rosji, gdyż w Rosji nie było żydów. (Przerywania na sali) Nie, przyszliśmy do Polski w okresie prześladowań, gdyż nas tu wołano, byśmy chronili miasta polskie przed niemieckim zalewem. (Przerywania na sali). GDYBYŚCIE, PANOWIE, OPRÓCZ „OREDOWNIKA" CZYTALI RÓWNIEŻ DZIEJE POLSKI, TOBYŚCIE INACZEJ MÓWILI.

Posłanka Pełczyńska potępia

przenoszenie na teren Wileńszczyzny antysemityzmu

Posłanka Pełczyńska, znana działaczka społeczna i dziennikarka z Wilna, omawia sytuację polityczną na kresach północno-wschodnich, głównie na terenie Wileńszczyzny i wsi białoruskiej.

Mówczyni uważa, że sytuacja polityczna na Wileńszczyźnie jest zła i apeluje do zasiadającego na ławach rządowych premiera Składkowskiego z prośbą, aby przy użyciu swej energii potępił domniemywanie się nielojalności państwowej w każdym obywatelu, który przyznaje się do narodowości niepolskiej.

Posłanka Pełczyńska twierdzi, że cały szereg kar porządkowych nakłada się na chłopa białoruskiego, a właściwie za karami tymi kryje się polityka narodowościowa (oklaski).

— Dotychczasowe metody są złe — mówi posłanka Pełczyńska. — Potrzeba ręki surowej i sprawiedliwej. Władze nie potrafiły dotąd ukarać wybryków tych elementów, które pod mieszkania żydowskie podkładają petardy.

UWAŻAM, ŻE JEST POZBAWIONA ZMYSŁU PAŃSTWOWEGO TA CZĘŚĆ SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO, KTÓRA PRZENOSI NA TEREN WILEŃSZCZYZNY, BĘDĄCEJ REDUTĄ POLSKI NA PÓŁNOCNYM-WSCHODZIE, WALKĘ Z ELEMENTEM ŻYDOWSKIM W NAJBRUTALNIEJSZEJ FORMIE. — Zaufanie obywatela do władzy musi być oparte na przeświadczeniu, że każdy czyn, łamiący prawo, będzie wyśledzony i ukarany (oklaski). Jeżeli rząd chce na ziemi sandomierskiej wybudować dymiące kominy i zaświecić tysiące świateł elektrycznych — to daleko, na ziemi kresowej musi stworzyć twardy wał obronny z obywateli żywiących całkowite zaufanie do Rzeczpospolitej. (Huczne oklaski).

Poseł dr. Sommerstein podkreśla na wstępie, że miło mu przemawiać po posłance Pełczyńskiej, kiedy jeszcze w sali unosi się echo pięknych słów, jakie ona rzuciła. Jednakże jako posłowi żydowskiemu, trudno mówcy wierzyć w to, że słowa te znajdą realizację.

— Początkowo mówiono, że antysemityzm jest słaby. A po pewnym czasie dowiedzieliśmy się, że jest on tak silny, że rząd nie może go opanować.

PREMIER SKŁADKOWSKI: — Kto to mówił? Rząd tak nigdy nie mówił.

POSEŁ DUCH: — Z tego powodu Bujak zginął.

Żydzi mieszkają w Polsce

od pierwszych wieków historii

POSEŁ SOMMERSTEIN: — Ludność żydowska czuje się mocno zagrożona w bezpieczeństwie swego życia i mienia. Wszystkie zapowiedzi o ukaraniu ekscesów i zapobieganiu im winny być zrealizowane. Tylko taka polityka jest słuszna, która sięga do źródła zła. To źródło zła leży w agitacji prasowej, ulotkach, kalendarzach i agitacji organizacyjnej, którą obserwujemy każdego dnia. Nie istnieje w tej chwili bezpieczeństwo żydowskiej uczącej się młodzieży. A przecież pamiętać trzeba, że

EKSCESY ZACZYNAJĄ SIĘ OD ŻYDÓW, A KOŃCZĄ SIĘ NA ANARCHII.

Naśladowanie rasizmu

godzi w interes państwa

Mówi się tu, że na temat emigracji możnaby się dogadać z rozsądnymi Żydami. Ci „rozsądni" Żydzi, siedzą daleko od Polski i tam są bezpieczni. Nam jednak rozsądek i konstytucja dyktują, że trzeba spełnić bez reszty obowiązek obywatelski, ale również przysługuje nam gwarancja utrzymania wszystkich praw. To jest racja stanu, która w niczym nie kłóci się z interesem najwyższej racji stanu państwa polskiego.

KIEDY SIĘ MÓWI O SZKODLIWOŚCI OBCYCH AGENTUR, NIE TRZEBA NAŚLADOWAĆ RASIZMU, BO NA TYM CIERPI JEDYNIE INTERES PAŃSTWA POLSKIEGO. — WIELKI PATRIOTA, IGNACY DASZYŃSKI, POWIEDZIAŁ, ŻE RZUCANIE TŁUMU NA ŻYDÓW, MOŻE TYLKO NA KILKA MIESIĘCY ODSUNĄĆ TRUDNOŚCI WEWNĘTRZNE KRAJU.

Jesteśmy chorzy—trzeba zwołać konsylium

Apel legionisty posła Hoffmana do premiera Składkowskiego

POSEŁ HOFFMAN (nauczyciel z Równego):

— Oświadczam, że kiedy w 1914 roku maszerowałem z pierwszym pułkiem legionów na Kielce, we wsi Tumlin, rozdzieliła się kompania, która miała zająć Szydłowiec. Kiedy wkroczyłem do Szydłowca, dowódca kompanii powiedział na rynku:

— W IMIENIU WOLNEJ, DEMOKRATYCZNEJ LUDOWEJ REPUBLIKI MIASTO SZYDŁOWIEC ZAJMUJĘ.

To wielkie hasło tkwi w duszach wielu z nas. Błąd zrobiliśmy w momencie, kiedy zawarliśmy pakt z „konserwą". Stworzyliśmy przepaść między chłopem a nami. Jednocześnie tak się dziwnie dzieje, że z naszych szeregów w tym sejmie wylatują w świat hasła prawicowe, rzekomo po to, aby uzyskać kontakt z ludnością. A przecież trzy czwarte ludności stanowią chłopi. Czy wyobrażacie sobie panowie, że chłopi są prawicowcami?

GŁOSY: — A jacy są chłopi?

POSEŁ HOFFMAN: — Prawicowcami nie sa i nie będą.

GŁOSY: — Są narodowcami!

POSEŁ HOFFMAN: — Narodowcem jest każdy z nas.

GŁOSY: — Sa komunistami!

POSEŁ HOFFMAN: — Komunistą chłop nie jest i nigdy nie będzie. Jest niezadowolony, tak jak niezadowolony jest urzędnik, ale to nie jest radykalizm. Ostra walka narodowościowa jest niebezpieczna. Słyszałem jak chłopi spod Rów

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Deklaracja płk. Koca

będzie ogłoszona w niedzielę

WARSZAWA, 18 lutego.

(PAT) W niedzielę, 21 lutego r. b. o godz. 17 min. 30 pułkownik Adam Koc odczyta przed mikrofonem polskiego radia deklarację programową, mającą stanowić podstawę konsolidacji wszystkich twórczych sił narodu polskiego, w myśl haseł zawartych w przemówieniu Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza z dnia 24 maja 1936 r. Przemówienie pułkownika Adama Koca będzie transmitowane przez wszystkie stacje polskiego radia.

* * *

Warszawa, 18 lutego.

(PAT) **Dziś o godzinie 20-ej odbyło się trzecie z kolei posiedzenie klubu dyskusyjnego posłów i senatorów, byłych uczestników walk o niepodległość. Na posiedzeniu toczyła się dyskusja nad tezami referatu przewodniczącego klubu wicemarszałka sejmu Bogusława Miedzińskiego.**

Głównym tematem dyskusji była teza, czy obok hierarchii państwowej i norm prawnych istnieje potrzeba działania zespołowego obywateli, opartego na podstawie ideologiczno-programowej obejmującej główne zagadnienia życia narodowego. Wszyscy zabierający głos w dyskusji wypowiedzieli się za potrzebą takiej organizacji.

Antysemityzm osłabia państwo

(Dokończenie).

nego biadolili, co to będzie z nimi, jeżeli tak się zaczyna z Żydami. Refleks antysemityzmu odbija się u innych narodowości. Jeżeli ta narodowość tworzy pas o wielu kilometrach wzdłuż granicy, to **ZE WZGLĘDU NA OBRONNOŚĆ KRAJU, MUSIMY ANTYSEMITYZM ZŁAGODZIĆ.**

Apeluję do pana premiera nie jako poseł, ale jako stary żołnierz szóstego batalionu legionów, do lekarza szóstego batalionu legionów. Panie premierze, panie doktorze! Europa jest dziś chora, a my razem z nią! Lekarz nie zawsze może wszystko wyleczyć. Czasami potrzebne jest konsylium. **Prosiłbym, aby nawrócić do najpiękniejszych momentów naszej historii i jak w Sejmie Czteroletnim powołać komisję specjalną do badania środków ratunkowych naszej chorej Rzeczypospolitej.**

Komisja ta, jak komisja 1791 roku, zajęłaby się kwestią żydowską, kwestią wyznaniową, kwestią ukraińską i t. d. (Oklaski).

Poseł Surzyński żąda nowych wyborów

Pos. Surzyński snuje rozważania na temat nowego sposobu zorganizowania społeczeństwa. Przyszły obóz — oświadczył m. in. pos. Surzyński — winien w pracy utrwalić siłę mocarstwową państwa w **oparciu o zorganizowany i świadomy swych celów — naród polski.**

Solidarność narodowa uwarunkowana aktualnymi potrzebami i wynikająca z tradycji winna się mieścić **w granicach sprawiedliwości społecznej, identycznej z istotnym interesem narodu i państwa.** Uznając celowość konstytucji kwietniowej, jako ramowego statutu pracy dla państwa, widzimy z drugiej strony **konieczność zmiany ordynacji wyborczej do izb ustawodawczych na zasadach powszechności prawa wyborczego, oraz swobodnego ujawnienia woli zbiorowej.** Chcielibyśmy widzieć w parlamencie reprezentacje grup zawodowych i społecznych, oraz zapewnić mu prawność działania przez uchronienie przed rozproszkowaniem.

W Polsce dojrzały **warunki społeczno-gospodarcze do realizacji szeregu realnych haseł postępu społecznego.** Poprawa warunków ekonomicznych bytu najszerszych warstw ludowych i robotniczych, oraz zapewnienie im udziału w dorobku współczesnej kultury i cywilizacji rozszerzy na całe społeczeństwa poczucie czynnej i realnej współodpowiedzialności za najwyższe interesy narodu i państwa po to, aby i najprostszy człowiek w Polsce ujął za łańcuch ciągnący Polskę w górę nie tylko z rozkazu władzy, lecz z potrzeby serca, aby się czuł bratem swego sąsiada, a nie skrzywdzonym pariasem.

Planowa gospodarka państwowa musi harmonijnie objąć wszystkie zagadnienia gospodarcze i finansowe. Naprawa ustroju rolnego, uprzemysłowienie kraju, zorganizowanie polskiego handlu i rzemiosła, upowszechnienie oświaty, podniesienie pracy do roli jedynego miernika wartości moralnej i społecznej jednostki i jej udziału w dochodzie społecznym — to jedynie tytuły tych wielkich dziedzin pracy, które realizować będzie pokolenie nasze i pokolenie następne.

Oświadczenie posła Zeligowskiego

Przyszłość Polski widzi on w oparciu u chłopów

Pos. Żeligowski widzi przyszłość Polski w oparciu o lud rolniczy. Mówca przedstawia dotychczasowe próby organizowania ludności wschodniej Polski i twierdzi, że i **obecnie administracja tam nie pojęła dobrze swej roli.** Ta część kraju ma wielkie możliwości gospodarcze, ale jest źle gospodarowana. Dla zaradzenia złu trzeba zorganizować na leżycie gminę. Będzie to wielka szkoła społeczna, która nauczy dobrego gospodarowania. Po oddłużeniu gmin musi przyjść podniesienie kultury rolnej. To zadanie również spełnić musi gmina. Wreszcie organizacja gminy, to załatwienie zagadnienia młodzieży, to praca dla agronomów, spółdzielców, instruktorów i t. p.

Pos. Żeligowski wziął także w obronę ludność białoruską, twierdząc, że z tymi ludźmi przeszliśmy całą historię i wszyscy razem tworzymy tam mocne fundamenty państwa polskiego.

Ordonokidze zmarł na udar serca

Putna zwolniony z aresztu

Moskwa, 18 lutego.

(PAT) **Dziś o godzinie 17.30 zmarł na Kremlu na udar serca ludowy komisarz ciężkiego przemysłu Ordzonokidze urodzony w roku 1886. Ordzonokidze był członkiem WCIK Z.S.R.R.**

Moskwa, 18 lutego.

(PAT) **Rozeszła się tu pogłoska, iż były attache wojskowy w Londynie Putna, którego w ubiegłym roku aresztowano w związku z procesem Zinowiewa i Kamieniewa, wypuszczony został na wolność. Koła oficjalne oświadczają, iż nic im nie wiadomo o zmianie losu Putny.**

Moskwa, 18 lutego.

(PAT) Ambasador Rzeszy von Schulenburg odwiedził wczoraj zastępcę ludowego komisarza spr. zagr. Krestinskiego w sprawie aresztowanych Niemców, obywateli Rzeszy, celem zasięgnięcia informacyj co do ich losu. Na zapytanie amb. von Schulenburga kiedy odbędzie się proces, Krestinski nie dał żadnej określonej odpowiedzi, oświadczając jedynie, iż śledztwo jest w toku. Gdy ambasador wyraził chęć widzenia się z aresztowanymi, Krestinski odpowiedział, iż sprawę tę przekaże do rozpatrzenia.

Ogólna liczba aresztowanych ostatnio Niemców, obywateli Rzeszy, wynosi 44.

Katastrofa samochodowa w Drohobyczu

5 osób ciężko rannych

Lwów, 18 lutego.

(PAT) W dniu dzisiejszym wydarzyła się w Drohobyczu katastrofa samochodowa, w której 5 osób zostało ciężko rannych. Katastrofa miała przebieg następujący: Auto kierowane przez szofera Fuchsa z Drohobycza jechało do Stryja wioząc handlarzy bydła na targ. Za kolonią Polminu auto napotkało na zaprzęg konny, który usiłowało wyminąć. Niestety konie spłoszyły się i stanęły dęba. Szofer raptownie skręcił w bok i wjechał całym pędem na słup telegraficzny. Auto rozbiło się całkowicie. Ciężko ranni zostali: Eizyk Kammermann, szofer Fuchs, Josie Barger, Szane Kammermann i Chaim Rotenberg. Wszystkich odwieziono do szpitala.

Bolesław Liszkowski prezydentem Lublina

Lublin, 18 lutego.

(Pat) — **We czwartek rada miejska w Lublinie dokonała wyboru prezydenta miasta na opróżnione stanowisko po zmarłym w lipcu r. ub. prezydencie Józefie Piechocie. Na prezydenta wybrano Bolesława Liszkowskiego, który był jedynym kandydatem. Wybór ten został dokonany głosami klubu gospodarczego i Stronnictwa Narodowego.**

Duński następca tronu na polowaniu w Polsce

Warszawa, 18 lutego.

W drugim turnusie polowania reprezentacyjnego w Białowieży, dotychczas zaproszeni zostali członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie, prezydent senatu gdańskiego Greiser oraz wiele wybitnych osobistości ze sfer rządowych, politycznych i wojskowych, wziąć ma również udział duński następca tronu ks. Aksel.

Książę ma przybyć do Polski w dniu 26 b. m. i zabawić do dn. 2-go marca.

Strajk kolejarzy w północnej Francji

Paryż, 18 lutego.

(PAT) Z Anzin (Francja północna) donoszą, że na skutek strajku kolejarzy który wstrzymał ruch pasażerski i towarowy, dyrekcja tamtejszych kopalń postanowiła przerwać eksploatację aż do wznowienia ruchu kolejowego. Przymusowe bezrobocie objęło 16 tysięcy górników.

Zdarzenia i ludzie

Miłość, która trwa 20 lat

Stracili się z oczu zamłodu, a pobrali się na starość

Nowy Jork, w lutym.

Dwadzieścia lat minęło od czasu, kiedy Juan Perrik, młody, przystojny Amerykanin stał w porcie Nowego Jorku, jak tysiące innych ludzi, oczekujących tutaj znajomych i krewnych z całego świata. Już wtedy władze emigracyjne robiły gościom zagranicznym trudności, nie pozwalając im stanąć na gruncie amerykańskim zanim dokładnie nie sprawdzono ich personaliów. Niezliczone chyba są tragedie, jakie odegrały się na Ellis-Island, wyspie tysięcy nadziei i trosk. Tragedie te opisane zostały przez władze w suchych zdaniach, a zżółknięte dokumenty opowiadają o strasznych scenach, jakie miały miejsce w porcie Nowego Jorku, o pożegnaniach na wieki...

Juan Perrik czekał na swoją Pepitę. Była to piękna Hiszpanka o czarnych błyszczących oczach i czarnych splotach z niebieskim odcieniem. Młody Amerykanin poznał Pepitę w Barcelonie i zakochał się w niej na pierwsze wejrzenie. Młodzi ludzie zaręczyli się i w krótkim czasie miał się odbyć ślub. I teraz właśnie Juan, który musiał przed swoją narzeczoną wrócić do Ameryki, stał w porcie i z tęsknotą w sercu czekał na chwilę, kiedy będzie mógł ukochaną wziąć w ramiona.

Pepita opuściła okręt. Odrazu w tłumie rozpoznała swego Juana, dała mu znak ręką i z odblaskiem szczęścia na twarzy udała się do urzędu portowego, gdzie musiała załatwić jeszcze kilka formalności. Trzeba było pokazać papiery, wypełnić różne formularze, jednym słowem, załatwić wszystkie rzeczy, na które władze emigracyjne kładą tak wielki nacisk. Juan czekał pięć minut, pół godziny, czekał długie godziny, które wydawały mu się wiecznością. Kiedy wszyscy ludzie z okrętu, którym przybyła Pepita już się rozeszli i Juan nigdzie nie mógł znaleźć swej ukochanej, wrócił do domu w nadziei, że może tam ją zastanie. Lecz i tutaj nie było Pepity i biedny Juan czekał tygodnie, miesiące, lata całe, nie słysząc nic o swej ukochanej. U władz emigracyjnych nie można było się dowiedzieć niczego dokładnego. Pepita Garcia przepadła bez śladu...

Juan nie tracił jednak nadziei, że znajdzie Pepitę i szukał na ulicach Nowego Jorku, w barach, w pałacach filmowych, w olbrzymich domach biurowych i teatrach rewiowych. Szukał tak przez całe dwadzieścia lat, a ponieważ nie przestał kochać jej ani o odrobinkę, marzył o tej chwili, kiedy los sprowadzi Pepitę znów w jego ramiona. W międzyczasie młody człowiek zbogacił się bardzo i stał się znaną osobistością w Nowym Jorku. Był on właścicielem jednego z największych domów towarowych w City.

Nowy Jork — to wielkie miasto, miasto, w którym można żyć przez długie lata, nie spotykając się nigdy, mimo to jednak olbrzymie to miasto wymyśliło happy end dla tej histori miłosnej, która miała tak tragiczny przebieg. Po dwudziestu latach spotkało się tam dwoje ludzi, których życie przeznaczyło dla siebie. Pewnego wieczoru Juan Perrik poznał śpiewaczkę operową, Tuietti. Gdy na nią spojrzał, poznał w niej swoją ubóstwianą Pepitę.

Wielka śpiewaczka opowiedziała mu, jak dwadzieścia lat temu władze emigracyjne nie chciały jej wpuścić do Stanów Zjednoczonych, jak wreszcie otrzymała ona pozwolenie na pobyt i przez długie lata szukała daremnie człowieka, którego towarzyszką życia miała zostać. Nie wiedziała, co począć w tym wielkim obcym mieście, miała jednak szczęście, gdyż pewna rodzina muzyków zajęła się nią i wykształciła ją na śpiewaczkę. Prawdziwe jej nazwisko brzmi: Pepita Garcia. Nie trudno jest zgadnąć, co nastąpiło. Niedawno w Nowym Jorku biły dzwony kościelne z okazji ślubu znanego właściciela domu towarowego, a na biurkach wielkich firm można było znaleźć małe białe kartki z następującym napisem: „Juan Perrik, Pepita Garcia — zaślubieni".

Piotr Plackwell.

Chmury nad Europą

(Od specjalnego korespondenta „Republiki" we Francji)

Przyznać trzeba, że nadzieje, które powstały naskutek ostatniego włosko-brytyjskiego gentlemen agreement szybko się rozwiały wobec smutnej rzeczywistości. Wystarczy, zresztą, przysłuchać się tonom przemówienia jednego z ministrów trzeciej Rzeszy, Goebbelsa, by się przekonać, na jak **kruchych podstawach spoczywa pokój Europy.**

— Podarliśmy w strzępy traktat wersalski i rzuciliśmy go w twarz dawnym przeciwnikom — przechwala się Goebbels.

Szczególne maniery współczesnych ministrów, **szczególny wstęp do porozumienia i organizacji pokoju,** szczególny sposób inspirowania zaufania do przyszłych traktatów z Niemcami!

Zresztą, już nie o mowy i przyszłe traktaty się teraz rozchodzi, lecz o czyny i sytuację faktyczną w rozmaitych częściach podminowanej Europy.

Londyński komitet nieinterwencji napróżno się wysila do zlokalizowania konfliktu, zła wola kontrahentów czyni bowiem z tego problemu coś w rodzaju kwadratury koła. Z jednej strony Włosi i Niemcy stawiają za warunek nieinterwencji surową kontrolę granic hiszpańskich, z drugiej zaś ścisły wspólnik — Portugalia, odmawia poddania się jakiejkolwiek bądź kontroli.

Włosi nie krępując się zupełnie wysyłają do Hiszpanii całe formacje wojskowe, tanki i samoloty w nieograniczonych ilościach. Mają to być skutki ostatniej umowy Mussoliniego z Goeringiem, na mocy której **Niemcy rezygnują z wpływów w Hiszpanii w zamian za wolną rękę do akcji przeciwko Czechom.**

Dopływ Niemców do Hiszpanii w każdym razie ustał, podczas gdy udział Włochów staje się coraz znaczniejszy i wkrótce wynosić ma pokaźną liczbę 50 tysięcy kombatantów. Sowiety interweniują nadal tak jak i przed tym...

Sfery miarodajne angielskie nie tracą, jak zwykle, zimnej krwi, przewidując, że w końcu **sami Hiszpanie zareagują silnie przeciwko ingerencji, której najazd może doprowadzić do scementowania uczuć narodowych wśród dzisiejszych nieprzyjaciół.**

Francja nie uczyni oczywiście nic bez Anglii. Uważają tutaj za konieczne **nie dać się sprowokować i uniknąć za wszelką cenę roli strony zaczepnej, wobec której sojusznicy nie mieliby obowiązków.**

Groźne chmury zebrały się także w innym kącie Europy. Mowa kanclerza Schuschniga równa się prawie **zerwaniu porozumienia z Rzeszą.** Zawiera ona **zapowiedź plebiscytu w sprawie restauracji Habsburgów.** Wskutek wzrastającej agitacji nazistowskiej stanął Wiedeń wobec **konieczności wyboru pomiędzy dawną dynastią a Hitlerem,** i zdaje się, że **kanclerz Schuschnig wybór już uczynił.** Lecz wola sąsiadów w tym wypadku ma olbrzymie znaczenie i komplikuje niebywale sytuację w świecie. Przypuszczają powszechnie, że występując otwarcie przeciwko Berlinowi, **musiał Schuschnig mieć jakieś zapewnienia poparcia ze strony Rzymu.**

Arcyksiążę Otto ma dla uspokojenia państw Małej Ententy oświadczyć, że pretensje jego dotyczą tylko obszaru Austrii obecnej.

Veto Małej Ententy wobec jej osłabienia nie miałoby dzisiaj może wielkiego znaczenia, natomiast **reakcje Berlina będą z pewnością niezwykle gwałtowne.** Dla wielkich mocarstw Zachodu sprawa ta posiada jeszcze tę przykrą stronę, że opozycja przeciwko Habsburgom stanowi **moment, zbliżający Małą Ententę do Niemiec hitlerowskich.**

Z państw obcych może Schuschnig liczyć na bezwzględne poparcie jedynie Węgier.

Edm. St.

Instytucja informatorów skarbowych

została zniesiona.—Dalsze usprawnienie aparatu skarbowego. — Oświadczenie wiceministra Switalskiego

Warszawa, 18 lutego.

Dziś toczyła się w senackiej komisji budżetowej dyskusja nad budżetem min. skarbu. Po referacie sen. Siedleckiego zagrał głos p. wiceminister skarbu Switalski, który zwrócił uwagę na wstępie na hasło równowagi budżetowej, podkreślając dalej, że min. skarbu pragnęłoby, aby mające nastąpić zwiększenie się wydajności podatkowej nie wywołało zwiększenia pola tarć, oddzielającego podatników od administracji skarbowej, bowiem ten wzrost, o którym mowa, miałby być rezultatem czynników, leżących poza kręgiem mechanizmu śruby podatkowej.

Wiceminister wyłuszczał następnie wysuwane pod adresem administracji skarbowej dezyderaty, znane już z debaty budżetowej. Jeśli chodzi **o dezyderaty natury ogólno-podatkowej, to mówca stwierdza,** że z dezyderatów tych część została już zaspokojona.

Nowelizacja ordynacji podatkowej usunęła cały szereg niedociągnięć, a w pierwszym rzędzie zbytni formalizm w postępowaniu podatkowym.

Ministerstwo oddziaływuje na sferę psychiczną funkcjonariuszów skarbowych w kierunku przystosowania jej do wymagań życia, drogą wydawania odpowiednich zarządzeń i wyciągania konsekwencyj służbowych w wypadku stwierdzenia uchybień. Uregulowanie tej dziedziny wymaga z natury rzeczy dłuższego okresu czasu. Dezyderat mniej rygorystycznego odnoszenia się władz wymiarowych i rewidentów do formalnej strony prowadzenia ksiąg handlowych, zaspakaja się przez stałą akcję instrukcyjną w okólnikach na zjazdach naczelników urzędów skarbowych oraz podczas dokonywania inspekcyj. **Żeby zmniejszyć zakres wnikliwości do ksiąg, uchylono par. 54 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej. Zniesiono instytucję informatorów w drodze okólnika ministerstwa skarbu, uchylającego odpowiednie przepisy instrukcji podatkowej.** Jesteśmy na drodze do usunięcia źródła masowego ruchu odwoławczego, spowodowanego niedokładnym wymiarem podatku przez udoskonalenie techniki wymiarowej i oparcie wymiaru na materiale faktycznym przy jak najdalej idącym współudziale płatnika.

Projektowane jest odciążenie aparatu egzekucyjnego od czynności manipulacyjnych, oddane wierzycielom pierwszych czynności postępowania egzekucyjnego (upomnienie), oraz wzmocnienie kontroli nad pracą poborców skarbowych, którzy użyci zostaną do wykonywania tylko zasadniczych czynności egzekucyjnych (zajęcie, zwózka, licytacja).

W ten sposób ilość zetknięć obywatela z poborcą skarbowym zmaleje do właściwych granic, w konsekwencji powinna się zwiększyć ilość wpłat dobrowolnych, a zmniejszyć ilość tytułów wykonawczych oddawanych władzom skarbowym do egzekucji.

Sen. Radziwiłł domagał się zniesienia ulg dla nowych budowli oraz skasowania specjalnego podatku pobieranego od urzędników.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos wiceminister Kwiatkowski. Przemówienie jego podamy jutro.

Marszałek Smigły-Rydz zaproszony do Niemiec?

Sensacyjne doniesienie pisma angielskiego

PARYŻ, 18 lutego.

Telegram berlińskiego korespondenta „Information" donosi o krążących w Berlinie pogłoskach, jakoby generał Goering miał w Warszawie zwrócić się z prośbą rządu niemieckiego, by marszałek Śmigły-Rydz zechciał odwiedzić Niemcy.

Nie wiadomo jeszcze — dodaje korespondent francuski — czy marszałek przyjął to zaproszenie; gdyby zaś udzielił odpowiedzi przychylnej, wizyta jego mogłaby być oczekiwana — jak mówi się w Berlinie — w czerwcu r. b.

Uchwała posłów należących do „Naprawy"

Bez obcych wzorów należy umocnić pozycję polityczną i gospodarczą kraju

Warszawa, 18 lutego.

Zbliżający się moment proklamowania deklaracji nowego obozu politycznego wywołuje pewne zjawiska, do których zaliczamy ogłoszenie dziś przez parlamentarny związek działaczy społecznych, grupujący w sobie posłów zbliżonych do Zw. Naprawy Rzeczypospolitej, deklaracji, w której między innymi stwierdza, że „w wyniku dotychczasowych prób zorganizowania społeczeństwa, tworząca się obecna sytuacja w niczym nie przekreśla ani podstaw ani też kierunku naszej działalności".

W dalszym ciągu deklaracji „naprawiaczy" powiedziano m. in. że naród polski po uzyskaniu niepodległości politycznej ma przed sobą jako najpilniejszy etap realizacyjny uzyskanie za wszelką cenę niepodległości gospodarczej. W marszu tym udział wziąć muszą wszystkie kolumny narodu. **Bez obcych wzorów i jakiegokolwiek wpływu obcych agentur naród nasz własnym wysiłkiem duchowym i materialnym zdobyć i rozwinąć musi swą pozycję polityczną i gospodarczą.**

Proces Polaka w Kanadzie

za wyzwanie na pojedynek Irlandczyka

Montreal, 18 lutego.

(PAT) W miejscowości Calgari stanął przed sądem Polak Szczepkowski, oskarżony o wyzwanie jednego z Irlandczyków na pojedynek.

Ponieważ pojedynki w Kanadzie są surowo zakazane, **Szczepkowski został skazany na 3 lata więzienia.**

Wykonanie kary sąd zawiesił, uwzględniając tłumaczenie oskarżonego, że pojedynki są przyjęte w Europie sposobem załatwiania spraw honorowych.

Rezygnacja kuratora szkolnego

okręgu lubelskiego

Warszawa, 18 lutego.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra", p. Stanisław Lewicki, kurator okręgu szkolnego lubelskiego, zwrócił się do ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z prośbą o zwolnienie go z obowiązków kuratora i zadysponowanie jego osobą tak, jak to w interesie służby uważa minister za wskazane.

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. Świętosławski przyjął rezygnację kuratora Lewickiego.

Nowy komisarz Ligi

przybędzie do Gdańska w przyszłym tygodniu

Gdańsk, 18 lutego.

(PAT) „Danziger Neueste Nachrichten" donosi, że komisarz prof. Burckhardt przybędzie wraz z małżonką do Gdańska z końcem przyszłego tygodnia, względnie na początku następnego tygodnia.

POGRZEB GRZESZOLSKIEGO W KRAKOWIE

Nieprzebrane tłumy zaległy aleje cmentarza rakowickiego. — Wieńce od Grzeszolskich, Staciwińskich i adw. Hofmokl-Ostrowskiego

Kraków, 18 lutego.

Pogrzeb Pawła Grzeszolskiego, który odbył się na cmentarzu Rakowickim w Krakowie, wywołał olbrzymie zainteresowanie w całym mieście. Dzień dzisiejszy rozpoczął się w Krakowie pod znakiem szarugi. Z ponurego ołowianego nieba pada drobny lecz bezustanny deszcz, który zamienił aleje cmentarza rakowickiego w koryta pełnej brudnej, gliniastej wody. **Wozy tramwajowe „dwójki" wyrzucają co chwila u bramy cmentarnej setki osób. Początkowo nieliczna grupka rośnie z każdą chwilą a o godz. 14 tworzy już olbrzymią stłoczoną masę głów ludzkich, zalegającą przestrzeń przed kostnicą.**

Do domu przedpogrzebowego dostęp jest prawie niemożliwy. Masy ludzkie rozlewają się z placyku przed kostnicą, zalegając nietylko odbiegające promieniście wgłąb cmentarza aleje, ale znikając wszędzie, między groby nawet, gdzie tylko widoczny jest budynek kostnicy.

Tramwaje w dalszym ciągu wyrzucają spore gromady ludzkie. Jednocześnie wzdłuż ul. Rakowickiej ciągną nieprzerwane tłumy.

Liczni policjanci usiłuja choć w części utrzymać porządek. O godz. 2,15 zebrane tłumy sięgaja już

LICZBY OKOŁO 5000.

W pewnej chwili przed oknem bocznej sali kostnicy, gdzie wśród jarzących się świec na katafalku ustawiona jest trumna, powstaje zamieszanie. To najbliżej stojacy zerwali z okna ramę z siatką, aby lepiej przyjrzeć sie czarnej, dębowej trumnie.

Na życzenie rodziny, pragnącej ze względu na wciąż wzmagajace się tłumy przyśpieszyć obrzed, trumnę wyniesiono już o godz. 2,20. Na czele niesiono krzyż, za nim czarna debową trumnę, ozdobioną **trzema wieńcami: od rodziny Grzeszolskich, rodziny Staciwińskich i adw. Hofmokl-Ostrowskiego z napisem na szarfie:**

„CFIERZE LUDZKIEJ UŁOMNOŚCI".

Pogrzeb odbył się bez udziału duchowieństwa. Bezpośrednio za trumną kroczą **matki Grzeszolska i Staciwińska, prowadzone przez szwagrów zmarłego, Staciwińskiego i Kopika oraz żonę tego ostatniego.**

Dokoła morze głów. Ludzie brną po kostki w kałużach. Deszcz pada bezustannie, potęgując ponury nastrój chwili. Odległość około półkilometrową od domu przedpogrzebowego do grobu na nowym cmentarzu, przebył kondukt w ciągu około 15 minut.

Boczną bramą orszak przeszedł na teren nowego cmentarza, gdzie juz zdaleka widać oczekującą dokoła świeżo wykopanej mogiły, nową wielotysięczną falę ludzką. Policja daremnie usiłuje powstrzymać tłumy, wciskające się w wolny wąski przesmyk, pozostawiony dla przejścia orszaku.

Ścieżka ta stanowi w tej chwili jakby groblę, po obu stronach której padający od rana deszcz utworzył rozległe bajora. Po chwili trumnę opuszczono do grobu, a świeże grudy ziemi spadły, dzieląc nazawsze Grzeszolskiego od świata.

W pewnej chwili na świeżo usypaną mogiłę padło z tłumu kilka wiązanek kwiatów.

Nowy atak powstańców na Madryt

Na froncie Jarama wojska rządowe odniosły sukces, posuwając się o 5 kilometrów naprzód

MADRYT, 18 lutego.

(PAT) Rada obrony Madrytu opublikowała dziś następujący komunikat: Podczas ofenzywy, podjętej wczoraj przez wojska republikańskie na froncie Jarama, przeciwnik był zmuszony do opuszczenia szeregu pozycyj, z których w ciągu ub. tygodnia usiłował zagrozić połączeniom pomiędzy Madrytem a Walencją. Na niektórych odcinkach

ODWRÓT POWSTAŃCÓW ODBYŁ SIĘ W NIEŁADZIE.

Porzucili oni broń i amunicję, która wpadła w ręce wojsk rządowych. Naczelne dowództwo republikańskie ocenia, że podczas wczorajszego natarcia wojska rządowe posunęły się na tym froncie o 5 klm. naprzód. Sądzą, że pozycje, zdobyte przez wojska rządowe na froncie Maranosa, posiadają doniosłe znaczenie strategiczne. Napad lotniczy na Madryt, dokonany przez eskadrę samolotów bombardujących Junkersa, osłanianych przez 20 samolotów myśliwskich, został odparty przez lotnictwo republikańskie.

MADRYT, 18 lutego.

(PAT) Gen. Miaja oświadczył dziennikarzom, że wojska powstańców, które otrzymały znaczne posiłki, przypuściły dziś gwałtowny atak na różnych odcinkach frontu madryckiego. Ataki te zostały odparte. W ciągu czwartku strącono 7 samolotów powstańców. Walki w okolicach Maranosa mają przebieg pomyślny dla wojsk rządowych.

Barcelona, 18 lutego.

(PAT) Urzędowy komunikat donosi, że oddziały powstańcze podjęły silny atak na froncie aragońskim. Walki są w toku i rezultat ich nie jest jeszcze wiadomy.

Madryt, 18 lutego.

(PAT) Dziś po południu w czasie walki powietrznej strącone zostały cztery samoloty rządowe.

Perpignan, 18 lutego.

(PAT) W następstwie dokonanego dziś rano bombardowania m. Culera przez samoloty powstańcze, wiadukt pod Culera, na którym biegnie linia kolejowa, łącząca Francję z Hiszpanią, został uszkodzony i grozi zawaleniem. Komunikacja bezpośrednia na tej linii jest przerwana. Ruch pasażerski odbywa się z przesiadaniem.

Paryż, 18 lutego.

(PAT) Havas donosi z Salamanki, że gen. Franco otrzymał od przebywającego w Rzymie b. króla Alfonsa 13-go entuzjastyczną depeszę gratulacyjną z powodu zdobycia Malagi. Gen. Franco odpowiedział serdeczną depeszą dziękczynną.

Flota sowiecka w Hiszpanii

kontrolować będzie porty zajęte przez powstańców. — Sensacyjna uchwała komitetu nieinterwencji

Londyn, 18 lutego.

(Pat) — Kompromisowy plan kontroli angielskiej w Portugalii przewiduje zawarcie specjalnego układu dwustronnego pomiędzy Wielką Brytanią i Portugalią, na mocy którego **Portugalia dopuści na swoje terytorium 60 agentów brytyjskich, którzy będą rozlokowani w 6 głównych portach portugalskich.**

Agenci ci będą posiadali prawo wykonywania w dowolny sposób kontroli zarówno w portach, jak i w obrębie całego terytorium Portugalii, aczkolwiek podkomitet przyjął jako zasadę, że z chwilą wprowadzenia skutecznej kontroli w portach, kontrola granic lądowych Portugalii nie będzie konieczna.

Wielka Brytania ze swej strony daje komitetowi nieinterwencji swą gwarancję, że kontrola będzie skutecznie wykonywana i że Portugalia nie naruszy zasad, na jakich opierać się będzie ogólny plan kontroli.

Londyn, 18 lutego.

(Pat) — Komisja ekspertów, która dziś popołudniu opracowywała praktyczny **plan kontroli morskiej z ewentualnym udziałem Sowietów i Portugalii doszła do porozumienia co do szczegółów tego planu. Według propozycji ekspertów, flota Portugalii i flota Sowietów kontrolować mają wybrzeża Hiszpanii w zatoce biskajskiej, przyczym części wybrzeża będącego w posiadaniu wojsk nacjonalistycznych będą kontrolowane przez flotę sowiecką, części zaś będące w posiadaniu wojsk rządowych — kontrolowane będą przez flotę portugalską.**

Paryż, 18 lutego.

(Pat) — Havas donosi z Berlina, że dekret, zakazujący werbunek i wysyłkę obywateli niemieckich na wojnę domową w Hiszpanii będzie stosowany również do cudzoziemców. Cudzoziemcom zostanie zakazany tranzyt przez Niemcy lub wyjazd z Niemiec, jeśli będą chcieli walczyć w Hiszpanii. Wykroczenia przeciwko dekretowi będą surowo karane.

Nadużycia skarbowe we Lwowie

Kilkanaście osób osadzono w więzieniu

Lwów, 18 lutego.

Toczące się od paru miesięcy śledztwo karne w sprawie nadużyć skarbowych we Lwowie zatacza szersze kręgi.

Aferę ujawniono przy badaniu ksiąg składu maszyn rolniczych Steinhausa przy ul. Gródeckiej. Obecnie przebywają w więzieniu śledczym urzędnicy: Krzyżanowski, Uściejski i Hasiuk oraz Steinhaus, Hiss, Gangel i mgr. Neuwelt, ten ostatni jako chory znajduje się w szpitalu więziennym.

Ogółem śledztwem objętych jest 16 osób: kupcy, właściciele realności i urzędnicy. Śledztwo ujawniło również „stare grzechy" dwóch zmarłych przed kilku laty wyższych urzędników J. i K.

Ks. Windsoru zwiedził miejsce tragedii w Mayerling

Wiedeń, 18 lutego.

(Pat) — Książę Windsoru odwiedził wczoraj zamek Mayerling, miejsce tragedii arcyksięcia Rudolfa oraz Heilige Kreutz, gdzie znajduje się grobowiec tragicznie zmarłej baronówny Vetsera.

Wiedeń, 18 lutego.

(Pat)—Radca prawny księstwa Kornwalii Monckton, który zajmuje się sprawami finansowymi księcia Windsoru, przybył dziś z rana z Londynu na zamek Enzesfeld.

Strajk w zakładach samochodowych Peugeota

Paryż, 18 lutego.

(PAT) Z Besancon donosza, że wybuchł tam strajk w znanej fabrvce samochodów Puegeot, który objał 18 tys. robotników, domagających sie 15-procentowej podwyżki płac, wydalenia kierownika działu personalnego oraz przyjęcia z powrotem wydalonego robotnika. Przedsiębiorcy zgadzaja sie na 8 i pół procentową podwyżke, odrzucając wszelkie pozostałe żadania i domagają się uprzedniej ewakuacji fabrvki i podjęcia pracy.

Troje dzieci zginęło w płomieniach

Wołczyn, 18 lutego.

(PAT) W dniu 17 b. m. w Wołczynie wybuchł pożar w zabudowaniach jednego z mieszkańców. Zaalarmowana straż pożarna znalazła w mieszkaniu troje dzieci nieżywych w wieku do lat 7. Rodzice dzieci byli nieobecni podczas pożaru.

Dyplomata sowiecki podsekretarzem w Lidze Narodów

Genewa, 18 lutego.

(PAT) Radca ambasady sowieckiej w Paryżu Włodzimierz Sokolin mianowany został podsekretarzem generalnym Ligi Narodów.

Aresztowanie poety Pasternaka

Warszawa, 18 lutego.

W tych dniach aresztowany został przez policję warszawską poeta Leon Pasternak. Przyczyny aresztowania nie znane.

Ekspedycja naukowa zaskoczona przez burzę

Santiago de Chile, 18 lutego.

(PAT) Ekspedycja naukowa, która pod kierownictwem obywatela niemieckiego Linka usiłowała osiągnąć szczyt Aconcasna w Kordylierach, została zaskoczona przez burzę i zamieć śnieżną **na wysokości 6300 m.** Dwaj członkowie ekspedycji zabłądzili.

Na pomoc została wysłana kolumna ratunkowa.

Ćwiczenia przeciwlotnicze w Rzymie

Rzym, 18 lutego.

(PAT) Wczoraj wieczorem odbyły się w Rzymie ćwiczenia obrony przeciwlotniczej. Pierwszy alarm dano o godz. 21.15. Całe miasto pogrążyło się w ciemnościach i nastąpiła przerwa w ruchu ulicznym.

Pożar fabryki tytoniowej w centrum Londynu

Londyn, 18 lutego.

(PAT) Dziś z rana wybuchł gwałtowny pożar w fabryce tytoniowej, znajdującej się w centrum miasta. W akcji ratunkowej wzięło udział ponad 300 strażaków. Sąsiednia fabryka również stanęła w płomieniach, zaś 10 okolicznych domów zostało uszkodzonych.

Z dziejów Łodzi

Dnia 19-go lutego 1864 roku carski pogromca powstania styczniowego płk. v. Bremsen zawiesza w urzędowaniu prezydenta miasta Andrzeja Rosickiego i powierza to stanowisko swemu oficerowi Pohlensowi, tworzy urząd policmajstra, któremu odtąd będzie podlegać służba bezpieczeństwa w mieście i otrzymuje on przywilej nakładania kar administracyjnych na obywateli, będący dotąd przywilejem prezydenta.

Pierwszym policmajstrem Łodzi zostaje Moskal, kapitan Kalinskij, z Ładożskiego pułku piechoty, pierwszą jego funkcją jest wysłanie z Łodzi 4-ch poważnych obywateli: Jakuba Lipińskiego, Adolfa Likiernika, Józefa Pankiewicza i Tomasza Sudrę, i nałożenie na miasto olbrzymiej, jak na ówczesne stosunki, kontrybucji 10 tysięcy rubli. Od tego momentu datuje się również systematyczne rusyfikowanie samorządu łódzkiego i całej administracji.

Biuro policmajstwa mieści się zrazu przy urzędzie municypalnym na Nowym Rynku (Plac Wolności) Nr. 1.



Luty
19
Piątek

Dziś Konrada W.
Jutro Leona

Wschód słońca	6.44
Zachód słońca	16.55
Wschód księżyca	10.54
Zachód księżyca	2.58
Długość dnia	10.12
Przybyło dnia	2.24

Krótkie wiadomości

KONTROLA SPRZEDAŻY MLEKA odbywa się obecnie na terenie VII i X komisarjatów policji. W tych dwóch dzielnicach bowiem obowiązuje już sprzedaż mleka wyłącznie w hermetycznie zamkniętych butelkach. Za przekroczenie tych przepisów grozi odpowiedzialność karna. W pozostałych dzielnicach miasta przepis o sprzedawaniu mleka wyłącznie w butelkach wprowadzony będzie z dniem 1 kwietnia bież. roku.

***

ZWYŻKA CEN ARTYKUŁÓW KOLONIALNYCH nastąpiła w Łodzi w bieżącym tygodniu. Kakao zdrożało o 40 gr., kawa — o 10 gr., pomidory puszkowe — o 20 gr., śledzie — o 3 gr., olej — o 20 gr. Nowy cennik nie będzie jednak obowiązywał długo. Rewizja jego jest spodziewana w przyszłym miesiącu po ustaleniu kontyngentu towarów kolonjalnych na rynku łódzkim.

***

KURS ŚWIETLICOWY DLA NAUCZYCIELI i kierowników szkół uruchomiło w Łodzi kuratorium okręgu szkolnego. Kurs rozpoczyna się w nadchodzącą sobotę. Zadaniem jego jest wyszkolenie kadr kierowników świetlic, które coraz większą rolę odgrywają, jako uzupełnienie szkół powszechnych i zawodowych.

***

PLAN OŚWIETLENIA ULIC gazem opracowany zostanie w najbliższych dniach w zarządzie miejskim. Światło gazowe otrzymają te ulice, które dotąd żadnego oświetlenia nie posiadają, a które mogą być zelektryfikowane dopiero w przyszłości. Prace nad instalacjami gazowymi rozpoczną się w przyszłym miesiącu.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-miasto II urzędować będzie w dniu 27 lutego b. r., w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się winni poborowi rocznika 1915 i starsi, którzy dotąd do przeglądu nie stawali, a mieszkają na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji. (i)

Zjazdy gmin wiejskich w Kielcach i w Łucku

W dniach 13 i 16 b. m. odbyły się walne zjazdy delegatów związku gmin wiejskich w Kielcach i w Łucku. Każdy ze zjazdów obesłany był przez 250 delegatów. Przewodniczył dr. Karol Polakiewicz, prezes związku gmin wiejskich, który wygłosił referat o roli związku.

Po wyczerpaniu porządku dziennego i dyskusji, zjazdy jednogłośnie uchwaliły podziękowanie prezesowi Polakiewiczowi za jego owocną pracę na terenie związku gmin wiejskich. (i)

Wybory prezydenta m. Łodzi

odbędą się w ciągu dni 14-tu. — Czy socialiści ponownie zgłoszą kandydaturę N. Barlickiego. — Prezydent Godlewski pozostaje w Łodzi

Donosiliśmy, iż wczoraj wieczorem, na posiedzeniu lubelskiej rady miejskiej, tymczasowy prezydent m. Łodzi p. Mikołaj Godlewski miał być wybrany na stanowisko prezydenta m. Lublina na cały okres kadencji. Sprawa ta była uzgodniona już w ministerstwie spraw wewnętrznych, które udzieliło prez. Godlewskiemu zezwolenia na kandydowanie w Lublinie, gdzie prez. Godlewski złożył pisemną deklarację na ręce przewodniczącego największej frakcji radzieckiej.

Tymczasem wczoraj rano ministerstwo spraw wewnętrznych nadesłało telefonogram, w którym **cofa swe zezwolenie na kandydowanie p. Godlewskiego w Lublinie, poleca wycofać natychmiast deklarację oraz pozostać w Łodzi.** W uzasadnieniu ministerstwo spraw wewnętrznych oświadcza, że **uważa obecność prez. Godlewskiego w Łodzi chwilowo za konieczną.**

Oczywiście, pozostaje to w ścisłym związku z niezatwierdzeniem kandydatury p. Norberta Barlickiego na stanowisko prezydenta m. Łodzi.

Bezpośrednio po otrzymaniu telefonogramu, prez. Godlewski odbył dłuższą konferencję z p. wojewodą Hauke-Nowakiem, w czasie której omawiał sytuację, jaka wytworzyła się na terenie Łodzi, po niezatwierdzeniu kandydatury p. Barlickiego.

***

Art. 50 ustawy samorządowej ust. 5 mówi:

„Jeżeli władza odmówiła zatwierdzenia wyborów przełożonego gminy lub jego zastępcy, następują nowe wybory, które wymagają zatwierdzenia władz bezpośrednio wyższych. Jeżeli jednak zatwierdzenia pierwszych wyborów odmówił minister spraw wewnętrznych bądź rada ministrów, wybory następne podlegają zatwierdzeniu władz tych samych. Jeżeli ponowny wybór przełożonego gminy lub jego zastępcy nie doszedł do skutku w terminie oznaczonym lub nie uzyskał zatwierdzenia, władza, powołana do zatwierdzenia pierwszych wyborów ustanawia tymczasowego przełożonego gminy lub tymczasowego zastępcę przełożonego gminy, którzy sprawują urząd do czasu zatwierdzenia ponownego wyboru. Rada gminy może dokonać wyboru w każdym czasie".

Artykuł ten będzie miał obecnie zastosowanie w łódzkiej radzie miejskiej, wobec niezatwierdzenia p. Barlickiego na stanowisku perzydenta miasta. **W ciągu dni 14 p. wojewoda Hauke-Nowak wystosuje do prez. Godlewskiego pismo, z wyznaczeniem terminu nowego zebrania wyborczego rady miejskiej, dla dokonania ponownego wyboru prezydenta.**

Jak jednak donosiliśmy, krążą wersje, iż klub PPS na następnym posiedzeniu wyborczym **zgłosi ponownie kandydaturę p. Norberta Barlickiego,** dla zaakcentowania swego zaufania dla niego. Gdyby ta wersja okazała się prawdziwą — liczyć się wówczas należy z **powtórną nominacją tymczasowego prezydenta miasta,** wątpliwem jest bowiem, czy ministerstwo spraw wewnętrznych nie zatwierdzając kandydatury p. Barlickiego po raz pierwszy, zatwierdzi ją za drugim razem.

Co się tyczy wiceprezydentów — Dratwy, Szewczyka i Walczaka, decyzja odnośnie ich ewentualnego zatwierdzenia jeszcze nie zapadła. Nastąpi to prawdopodobnie w ciągu przyszłego tygodnia.

Ul. Inflancka pod wodą

Skutek odwilży i roztopów. — Co się dzieje na ulicy Podmiejskiej

W związku z odwilżą i roztopami, jakie mają miejsce w ostatnich dniach, w dzielnicach niżej położonych **szereg domów został zupełnie zalany.**

Wczoraj na ul. Inflanckiej zalane zostały całkowicie posesje nr. 4, 5, 7, 9. — Na miejsce przybyli przedstawiciele władz administracyjnych ze starostą dr. Mostowskim na czele. W wyniku kontroli, zwrócono się do zarządu miejskiego, aby zaangażował większą ilość robotników, którzy **zajmą się odwodnieniem ulicy Inflanckiej.**

***

W związku z roztopami, zwrócić należy uwagę na fakt następujący. Na ul. Podmiejskiej 21, mieszczą się **trzy szkoły powszechne nr. 2, 7 i 38.** Przed gmachem szkolnym wykopano niedawno w niewiadomym celu kanał i pozostawiono ulicę w rozkopanym stanie.

Dzieci uczęszczające do szkoły **topią się formalnie.** Wczoraj doniesiono nam, iż dzieci przychodzą do szkoły **skąpane po samą szyję.** Przez kilka godzin później muszą przebywać w mokrych ubraniach, narażając się na poważne niebezpieczeństwo.

Wskazane jest, aby zarząd miejski jaknajrychlej zainteresował się tą sprawą. (i)

Łódź wysłała 8 depesz:

do p. premiera, marszałków sejmu i senatu, ministrów skarbu i spraw wewnętrznych i t. d., prosząc o zreformowanie ustawy o finansach komunalnych

Byliśmy zaniedbywani, jesteśmy niedoceniani

W wyniku onegdajszej uchwały rady miejskiej, w sprawie wprowadzenia nowych podatków komunalnych, wczoraj rano prez. Godlewski odbył jeszcze dodatkową konferencję z przedstawicielami rady, rr. Chodyńskim, Potkańskim i Milmanem. Po konferencji prezydium miasta wysłało 8 depesz: **do premiera Sławoj-Składkowskiego, marszałka senatu Prystora, marszałka sejmu Cara, ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego, wiceministra spraw wewnętrznych Korsaka, przewodniczącego komisji skarbowej sejmu posła Światopełk-Mirskiego, referenta skarbowego posła Jahody-Żółtowskiego i dyrektora ziwązku miast polskich Porowskiego.**

Treść depesz jest następująca:

„Wykonywując uchwałę rady miejskiej m. Łodzi, komunikuję, iż rada stwierdziła na posiedzeniu w dniu 17 lutego 1935 roku konieczność zreformowania ustawy o finansach komunalnych w kierunku udostępnienia samorządowi nowych, dostatecznie obfitych źródeł dochodu, które umożliwiłyby wykonywanie zadań samorządu w dziedzinach opieki społecznej, zdrowotności publicznej, oświaty i kultury, budownictwa drogowego i gmachów użyteczności publicznej oraz inwestowania urządzeń sanitarnych i bezpieczeństwa.

Te zadania są zwłaszcza bardzo wielkie i pilne w największym mieście robotniczym — Łodzi, zaniedbywanym i krzywdzonym w okresie niewoli, a niedocenianym i niedostatecznie troskliwie traktowanym w okresie ostatnich 17 lat.

Mając więc ogrom zadań do spełnienia rada miejska uważa reformę wymienioną za konieczność miesięcy najbliższych. Do czasu zaś zasadniczej reformy, jako pierwszy jej etap rada miejska uważa za bardzo pilne sprawy następujące:

1. Natychmiastowe rozciągnięcie na całą Polskę prawa o dodatkowym podatku od dochodów, pobieranym na rzecz samorządów w miastach b. zaboru pruskiego.

2. Umożliwienie samorządowi w Łodzi wprowadzenia podatków drogowego i inwestycyjnego.

3. Opracowanie w drodze ustawodawczej prawa o samoistnym podatku samorządowym na cele opieki społecznej.

Mikołaj Godlewski — tymczasowy prezydent miasta".

Niezależnie od powyższych depesz prezydium miasta, łącznie z radą miejską wyśle w dniach najbliższych do wymienionych osób szczegółowo umotywowany memorjał. (i).

Paragraf aryjski w Związku Lekarzy Państwa Polskiego

Okręgi wielkopolski, pomorski i śląski Związku Lekarzy Państwa Polskiego wystosowały pismo do zarzadu głównego w Warszawie z propozycją odbycia walnego zebrania w Poznaniu.

Na zebraniu tym postawiony będzie wniosek wprowadzenia paragrafu aryjskiego w stowarzyszeniu na terenie całej Polski.

Dotychczas uchwałę tego rodzaju wprowadził Związek Lekarzy na Śląsku.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujace apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 87), J. Hartman (Brzezińska 24), W. Rowińska (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32), J. Cymer (Wólczańska 37), W. Danielecki (ul. Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27), K. Kempfi (Karolewska 48).

Pełna tabela wygranych

1-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 38 Loterji Państwowej

W pierwszym dniu ciągnienia loterji główne wygrane padły na numery:

Stała dzienna wygrana:

5,000 zł. — **137416.**

5000 zł. — 56282.

2000 zł. — 78802, 119323.

1000 zł. — 168724.

500 zł. — 21298, 49533, 67126. 88833, 180110.

400 zł. — 400, 101849, 107440, 136827 181942.

200 zł. — 9938, 37718, 46864. 91178, 98156, 103160, 109198, 146116. 146561, 152585, 179709.

150 zł. — 5283, 6413, 12567. 12926, 20938, 29476, 31870, 36311, 42260. 53516, 57811, 71932, 71971, 73919. 75762. 77470, 81584, 88995, 93459. 102974. 106234, 106789, 110917, 115486, 122195. 144176, 190598.

Wygrane po 50 zł., z literą s po 100 zł.

19s 69s 245s 357 554s 751 855 927 98 1319s 538 625s 700s 88 862 998 2002s 215s 410s 623s 820 85s 3157s 61 801s 24s 906s 4190 237 524 663s 722s 58 5320 478 575 632s 795 839 6130s 308s 516 789 972 7096 615 719 8017s 875s 967 9054 360s 484 510s 21s 605 781s 802 67s 999s

10057 375s 718 856 907s 11033 482 534s 73 637 916s 12183 99s 240s 454 567s 650 756s 926 66s 13149s 82 531s 781 964s 74s 14014s 56 154 61 79 90 416 503 93 644 79s 769s 927s 15042s 485 578s 658 746 16197s 494 852s 90 17077s 254s 432s 594 725s 18154s 448s 749s 833s 35 995 19489s 536 627s 979s

20573 776s 91 901 38s 21117 29 370s 988 22354 447 877 23094 162 354s 58 544s 67 845 979s 24058s 136 464 506s 40s 637 886 25564 720 36 850 26095 437s 748 66s 889 27067 359s 411 29 504 603 28104 319s 60s 964 29133s 85s 208 45 860

30059s 82s 305s 554 658 31156 214s 743 78s 851s 88 32136 37s 39 346 414 500 722 32s 880s 83 970s 7 33194s 252 56s 353 61 913s 49 61 34185 219 741s 823 955s 35093s 144 411 16s 566 860 36018 77s 306 482 804 14 945s 88s 37283 326 9 579s 621s 879 84 38007 141 236s 437 514s 74s 641 47 739s 858 39091 99s 356s 498 672 705s 819 60

40035 296 387s 446s 610 787 929s 41220 54s 76 341 611 744 840 57 42066s 259 301 749s 833s 909 98 43538 44133s 221 406s 9 500s 18 39s 54 606 33s 69 45390 545 53 67 46007 100s 44s 367s 82 412 512 657s 796s 864 47174 328 53 75s 407s 560s 62s 834s 919s 73 93 42247 473s 687 803 49235 636 39s 798

50387 530 55 615 66 68s 907 72s 98 51168s 355 563 608 835s 900s 76 42192s 309 82 618 49 80 907s 53040 98 760s 807 54023 321 516 36 672 928 55264s 90s 409 17 672 744 48 56043 356s 81 887 939s 57014 22 65 88 218s 29 46s 457 618 40s 944s 58100 288s 440 657 731s 845 92s 59302 437s 84 503 882s 99s

60270 357 541 621s 716 62 61013 57s 171s 82 291s 348 534s 882 86s 62058 537 625 774s 63067 199s 256 456 63 94 829 64089 204 28s 428 674s 702 81 65458 66 82 89s 508 796 966s 66097s 208 88s 387 466 673 840 914s 17 67005s 112s 22s 47 302 674 797 808 27 947 68014 73 166s 246s 316 582 859 985 69080s 312s 678s 837 968s 92s

70099 578s 676s 732 46 849 71329 570 820 997 72092s 146 627s 73108 45s 78 269s 358 435 782s 74195 254 515s 776 817 75031 631 834s 903s 92s 76022 855 277 341 402s 633 50 731 865s 79s 77131s 72 340 404 679 78120 302 765 807 79170s 550 58 826s 994

80389 442 528 658s 705 89 875s 81484 531s 87 640 82021s 64s 143 432 823 80 965s 83143 307 82 494 84320 482 546s 89 718 822 95s 950 77s 85027s 126 261 s367 442 766s 852 65 86010 17 67 143s 408 57s 88 579 606 24s 893s 906s 7 87287 339 669 788s 969s 88034 563 807 74s 89144 370s 793s 833 92s

90109 309 499 596s 720 87 900 5s 91176s 234 91 342 73s 416 532s 677 784s 866 92022s 198 213s 419s 39s 656 59s 707 902 82s 93070 185 214s 19 306 420 839 84s 94139 97 490 822 943 95136s 429 517s 20 41 780 96250 479 635 756 97330 554s 56 98045 248s 306 65 638s 99132s 628s 709 057s

100292s 315s 70 83s 95s 476 565 856 101034s 393 633 717 802 85 102040s 218 36 357s 500s 39 672 827 79s 938 103030 97 256 376 563 609 77 104217 329s 77 659s 768 825 105001s 21 106s 52s 293 317s 432s 508s 667 76s 106097 405s 601 904 107479 81 758 925s 108088 496s 611 109339s 57 558 778 847 947s

110369 748s 812 21 917 111449s 508 639s 54 88 830s 86s 112545 637 80 987s 113084 133 206 66 306s 755s 812 114214s 416 56bs 615 822s 978s 115567s 604 21s 833 116207s 308 71s 620s 38 708 73 845s 117043 214 391 546s 707s 963s 118122 347 441 119050s 67 165 201s 44s 50 414

120077 293 621 725 79 121095 235s 77 346 70s 550 95 651 83 793s 860s 122193s 413 597s 786s 123156s 430 704s 859s 904s 124018 340 573s 635 729 953 125082s 341s 525s 865s 126350 464 852 127015s 840 79s 917s 44 45 128435 533s 743 888s 129069 326s 458 96s 510 928s 49.

130527 848 72 78 963 131385s 622 6 86 132129s 57s 204 79 311 18s 473 613 97s 133339s 482 89 615 134664s 7424 821 135102 334 92 508s 649 836 964 136022s 32 931s 137021 212 52s 99s 874s 932 51s 138159 408s 12 568 98 703 139052s 99 228 319 942s.

140161s 222 4s 305 13s 411 721 64s 965 141208s 69335s 522s 719s 142059s 99 162 246 319 53s 429 569 609 78s 143098 652 62 782 144403 606

98s 814 967s 145028 90 308 719 146060s 92s 378s 147142 253 373 491 577 720 804s 148130 3 90s 516 617s 772 813s 64s 149194 229s 344 412.

150251 68 359 516 71 98 870 874 151329s 410 641 721s 900s 54 152288 316s 19s 468s 578s 612s 153328 404s 40 53s 646 154276 426s 73s 501 3s 677 155148s 417s 778s 156077s 696s 958 99s 157736 811 903s 158611 746s 159076 129s 35s 224 451 67 703 949 84

160220s 417 62 540 711 832s 63 161159 76 231 572 645 56s 95 778 95s 823s 162181 234 429 36 621s 731s 914 89 163519 58 645s 95 930s 164251 527 78s 824 165027 241 424s 80 4 582s 616 840s 932s 166051 376 446s 73 98 751 90s 167138 478 684 700 899 168378 536 736 169096s 121 50 73 251 335s 69 614 41s 66 831.

13982s 96 14302 457s 670 738 57s 813 42 988 15477 515 730s 16298 568 17002 852s 18264 348 19476.

20341 91 530 55s 77s 21557 640s 877 22498 23001 31s 523 756s 926 24369 25673 26294s 612 27357 493 546 628 746 945 28462s 740 29411 676 856s.

30249 469s 32328s 33052 921 34260 310s 595 615 35489s 602s 881 36290s 552s 873s 942 37583 38113 98 302s 39134 850s.

40580s 658s 951 57s 41247 320 84 769 42113 804 14 912s 43266 912 44542 45214s 316s 523s 920 48 46097s 592 47019 974 48186 520s 634 76s 49052 306s 19 599 788 858

50244s 309s 68 884 51227 321 68 476s 561 52046 53057 264 54032 55026 83 795 56115 237s

170226 312s 648s 949 171011 28s 248 346s 59 404 76 544 45s 684 810s 172013 297 379 407s 31 77 95s 592 650 791s 85s 173027s 154 609 994 174749s 880 053 175033 160s 352s 404 26 658 751 176170s 218s 376 446 79s 696 943 177623 713s 805 79 178010 99s 122 504 811 179175s 311 410s 548 775 932s

180110 419 524 737 882 920 99 181099 154s 244s 64s 395s 474 524 792 988s 182053 113s 240s 550 818s 27s 183007 154 335s 57 544 603s 60 184033 45 134s 263s 336 64 71s 622 792s 98s 883 85s 185154 66s 234 395 464s 525s 50s 830s 5s 984s 186107s 314 754 827s 913 187234 188042s 261s 323 871s 89s 984 189171 354 910 88s 94s.

190116 303 435s 42s 550s 629 849 913 191090 232 319 47s 403 46 555s 726 78 192196 233 416 61s 776 802 62 193207 427s 617 19 29 701s 194248 408 45 574 611 824.

518 669 57378s 760s 58039 98 484 557 59260 720s 998s.

60189 292 551s 729 884s 61301 62203s 378 448s 63204 412 78s 81 660 873s 905 64041 184s 646 856 63 65551s 785s 926 66408 91 67371s 836s 68527 47 754s 83 69571s 99s 645 852s.

70181s 265s 644s 71371 508 67s 96 891 72461s 73232s 47 368s 526s 755 87 840 74839s 75396 76441s 557 674 828s 78907s 79358s 98s 707 894 963s.

80259 81131 511 35 90s 701 22 82362 838 83233 357 84347s 453 794 936 85182s 86614s 889 871e09 265 232 624 949s 85 88646s 89325s 544.

91006 215s 419 630s 901 92351 437 643s 880s 94112 50 368 899 95363s 524 742 96046 701s 97032 360 434e 529s 604 794s 808 29 77 98179s 536 99094 326 473es 860.

101285 325s 102413 5e52 103220 356s 847s

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Stała dzienna wygrana 20,000 zł. — 59292.

50,000 zł. — 73833.

5000 zł. — 69054. 151100. 161940, 164590, 180251,

2000 zł. — 86854. 117541.

1000 zł. — 31867, 112292. 137719.

500 zł. — 40326, 49814. 74348. 78014, 128453, 163567, 166786. 176565.

400 zł.—39388, 81091. 117873. 121611 137522, 153442, 179389. 179698.

200 zł. — 10953, 13301. 45645. 95960, 127511, 164011, 184820.

150 zł. — 5943, 8551. 23137. 25090, 26301, 29042, 32621, 33548. 37583. 39272, 39472, 45259, 53025, 60325. 66966. 70762. 76812, 82362, 85680, 89828. 93608. 100214 113482, 120144, 143731, 156875. 161654, 166274, 169194, 176490, 179057. 186556.

WYGRANE po 50 zł. z literą s po 100 zł.

271s 491s 948s 1370s 599s 2100 836 49 3281s 4071 587s 603 774 84 867 907 40 5042 262s 388 400s 657 6294s 339s 627 707 801 903s 7594 832 8199s 383 557 9513 810.

10123 28 90s 725s 11674s 12010 65 674s 874

104704 105074 173s 670s 106629s 701 889s 918s 107641 932e 76s 108115s 958 e09470s 542s 692s.

110445 61s 111342s 800 949 112322 612 64s 113046s 158s 722s 114011s 115248s 613 116191 217 317 43e5 693s 95s 862 117545s 118249s 465s 995 119255s.

120399 122242s 575 123630 755s 124033s 278 505 125318 531 810s 126323 127199s 246 916 128019s 472 612 129094s 101 604 98s 130630s.

131075 303 30 132337 488 665s 133396 134647s 954 135036 81 344 555 973 136407 41s 137001s 288 303s 619s 138324 69s 623 821 139054 353s 800s 945

140725 938s 141772s 79s 87 835s 931s 142361s 408 724 83 143180 776s 77s 89 144093 923 145119s 447s 590s 146132 147425s 783s 918 148089 164s 218 342s 80 665 811 149207 656s

150041 438s 698s 773 151217 352 401 971 152783s 153317 154583 155049s 262s 156131s 353 875 157836 863 97s 963 158887s 920 159211 411 71s 511 96 950

160214s 551 611 161274s 706s 34 162197s 252 703s 954 163225 871 82 164408 90 807s 165038 438s 501s 893 166061s 237s 425 49 604s 167159 218 30 667s 168364s 438s 67 169669s 884

170075 266 541 699 860 171150s 413 647s 702s 172703 824s 173130s 923 174890 175321 445 176093 643 941s 177408s 178086s 573 179612 59s 738s 853

180497 840 181335s 622s 33 875s 182241 51s 183104s 538s 184074 106 319s 185424 186024 203 05 486 719 34 187418s 188175 855s 189038s 162s 502s 754 836 71s 92

190304 416s 579 191092s 439s 510s 193049s 408 529 757s 194129s 257s 486s 607s 746 969s

CIĄGNIENIE III-cie

Wygrane po 50 zł., z literą s po 100 zł.

175 460s 651 736s 869 1195 279 533s 2436 84s 92 3019 220s 41 321 469s 907 4094 433 566s 620s 919 5583 6068s 36 7204s 47 383 987 8966 9055s 94 412 525 968s

10031 361 659 11456 12719 90 916 13237s 427 728s 862s 951 14352 95 15050s 101 16077s 87s 570 797s 986 17044s 245 630s 18815 19302s 616 985

20165 495 549s 21021 552s 653 845s 941 22101 264 620 23790 997 24020s 145s 792 832s 25030 620s 749 26255s 301s 520 618s 86 27022 149s 28336 812s 29033 643 704 44s

30139 277s 402 766 824 926 31772s 827s 32122s 750 70 976 33241 773 34307 72s 637 771s 96 854s 35083s 562 642 906 19 36057s 78 468s 527s 994s 37532 838 38294s 423 806 39043 121 30 422s 692 701s

40209 492s 41073 270 343 637 790 42158 773 43043s 525s 822 44059s 508 656 952 45343 438s 827 46456s 47105 230 600 708s 27 48185 208 559s 87s 619s 59 755 49141 51s 264 344 417 38 575 93s

50430 659 827 77 51254s 626s 83 52572s 903 99 53352s 89s 535 782 884 54519 74 868s 55059 241s 372s 453 595 609 56871 387 794s 57399 598 778 58041 179s 420 714s 890s 99s 958 86 59187s 269 831

60130s 234s 393 639s 731s 61404 595 683 62157 206s 26 398 400s 831 63416s 565 631s 734s 64021 53 108s 389s 513s 91 799 890s 65136s 657 279 753 66094s 202 583 770s 845s 67053s 215 562s 713 85 851 68234s 351s 440 981s 69199s 769 994s

70220s 408s 610 97s 931 71061s 124 595 679s 708 859s 915 72049s 727s 35 994s 73078 54 74174 466s 625 953 75091s 185 314 76169s 423 29 49s 741s 77066 97 423 78263 691s 79445s 742s 947s

80000 155 72 519 27s 717s 828s 81679s 823 87s 82382 981s 83056 416 84110s 334 85422s 86192s 320 555s 917 87572s 639 928s 96s 88165 602 705 89785s 813 87 967

90410 91093 208 880s 92360s 890 923s 83759 94029 361s 553 830s 95071s 212 553 646 816 96204 368 598s 67253s 458 579 628 29 718 807 98025 66s 214 99071

100218 366s 101040s 161s 478s 950 102279s 91 103083s 966s 104021s 542 773 839 105065 605 106479s 745 107355 468s 589 108034 688s 109023s 190s 587s 839 42s

110141s 576s 111216s 572s 112515 621s 113245s 883 114255s 729 115573 918 32s 116087s 137 63 221 798 842 117112 288s 802 09s 915 118031s 285 666 119554 71 640s 976

120045s 760 834 121151s 320s 671s 122059 60 742s 123490 94s 124128s 438s 666s 924s 126199s 128125 373s 609s 868 93s 129056 144 841

130096s 315s 631 740 131093s 177s 212 394 126199s 128125 373s 609s 868 93s 129056 114841 545s 135073 140s 136248s 56s 238 536 723 137304 69 414 138395 516 985s 139331 436s 653s 226 619s

140150 475s 90 602 36 141077s 744s 894 142030 504 715 143093s 464 83 600 146050 144032 542s 92 145042s 70s 531s 780 149038s 178s 147640 902 148050s 203 41 805 928 102 374s 640.

150088s 221 416s 521 687s 789 151455 650s 735s 152374s 822 153281 661s 776 154078 155348 530 889 156432 758s 807 157271 508 65 667s 158121s 535 71 159037s 110 440 812s.

160065 263 759 932 161319 434 770 934 995 162118 424 39 695 774s 163258 642s 164894 165015 167 362 511s 686s 166455 508 692 810 167957 168205s 445 63 96 169367 557s

170035s 405 914s 171269 316 23 747s 172169 398 446 173001s 475 174741 175090 356 546 684s 781s 953s 176638s 177063s 443s 178141s 272 179774s 893.

180487s 181200 55 403 97 789 182904 183408 184462 747 185953 186075 386 510 831 188351 412s 688 961 189144 213 433s 609s 48 453 722 91 863 77 936s

190675 191078 145 420 758s 826s 42 192440 50 633 785s 878 911s 193194s 486s 635 867 931s 73 194470s 512.

Za obrazę Polski

4 miesiące aresztu

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj 39-letni Rudolf B., zajmujący wysokie stanowisko społeczne, za to, że będąc w stanie podchmielonym wyraził się obelżywie o Państwie Polskim. Zaraz na miejscu zajścia, w restauracji „Bachus", w dniu 10 lipca, zjawił się posterunkowy, który próbował wylegitymować oskarżonego. Ten jednak stawił opór i dopiero w komisarjacie okazało się, kim jest doprowadzony.

Sąd grodzki skazał B. na cztery miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary, motywując wyrok właśnie rangą oskarżonego i jego poziomem umysłowym.

Od wyroku tego B. odwołał się do sądu okręgowego, który jednak orzeczenie sądu pierwszej instancji zatwierdził. (l)..

Z MŁODEGO W.I.Z.O.

W sobotę, dn. 20-go b .m., o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 86 p. dr. Wilhelm Falek wygłosi referat n. t. „Wielkie święto żydowskiego teatru". (W dwudziestolecie napisania Dybuka)

Groźne skutki bezmyślnej uchwały

Wstrzymanie robót publicznych

z powodu onegdajszej uchwały endeków w radzie miejskiej. — Nie ma pieniędzy na zakup materiałów.—Roboty kanalizacyjno-wodociągowe nie będą uruchomione

Rozmowa naszego współpracownika z prez. Godlewskim

Onegdajsze posiedzenie rady miejskiej wywołało w Łodzi duże poruszenie i liczne komentarze. Zwłaszcza sposób, w jaki załatwiono sprawe uruchomienia robót sezonowych wzbudził powszechne zdumienie. Roboty sezonowe — to w chwili obecnej sprawa paląca. Miały się rozpocząć, według planu, za sześć tygodni. Najwyższy wiec czas, aby miasto dysponowało takimi funduszami, które umożliwiłyby zakup materiałów, przygotowanie do robót. Tym czasem obalenie przez endeków wniosku komisji finansowo-budżetowej, postawiło tegoroczne roboty pod znakiem zapytania.

Łódź potrzebuje ponad 9 milionów złotych na rok bieżący. Okazało się jednak, iż Fundusz Pracy nie bedzie mógł dać naszemu miastu więcej niż 2.900.000 złotych. Radni socjalistyczni uchwalili wobec tego na komisji finansowo-budżetowej, aby pożyczka zaciągnięta została nie tylko z Funduszu Pracy, lecz z innych jeszcze źródeł kredytowych. Gdyby rada miejska potwierdziła te uchwałę — sprawa byłaby rozwiązana. Ale dla zaciągnięcia pożyczki na radzie miejskiej wymagana jest większość 2/3 głosów. Radnym socjalistycznym brak do takiej większości kilku głosów i dla tego uchwalenie pożyczki zostało uzależnione od stanowiska endeków. I endecy spowodowali obalenie wniosku. Jak się wyraził r. Chodyński, uczynili to „na złość socjalistom". Oświadczyli, że pożyczka może być zaciągnięta wyłącznie z Funduszu Pracy, mimo tłumaczeń prez. Godlewskiego. I spowodowali, że w roku bieżącym nastąpić może w Łodzi poważny wstrzas.

Pragnąc uzyskać właściwe oświetlenie sytuacji, wynikłej po onegdajszym posiedzeniu rady, zwróciliśmy się do prezydenta Godlewskiego i uzyskaliśmy od niego interesujący wywiad w tej sprawie.

— Jedno określenie znajduje w tej chwili — oświadczył nam prez. Godlewski —

Sytuacja jest tragiczna

Dziś zgłoszą sie do mnie naczelnicy poszczególnych działów i zapytaja, co będzie w roku bieżącym z robotami. Nie mam dla nich odpowiedzi. Należy pamiętać, że dziś mamy 18 lutego, że najpóźniej do połowy marca trzeba być uzbrojonym w rzeczy niezbedne — trzeba mieć plan robót i materiały. Dziś, po wczorajszej uchwale, nie mamy nic.

— Wyjaśnie to szczegółowo. Gdyby rada miejska chciała dać miastu pieniądze na roboty, musiałaby w swej uchwale zaznaczyć, że pożyczka musi być zaciągnięta w Funduszu Pracy względnie

W INNYCH INSTYTUCJACH KREDYTOWYCH.

Wtedy zarząd miejski, niczym nie skrępowany, może zwrócić sie, czy to do Banku Komunalnego, czy do ZUS, czy do KKO m. Warszawy i rozpocząć starania o potrzebne kredyty. Radni z Obozu Narodowego powiedzieli: nie. Tylko z Funduszu Pracy. Ale z takim samym powodzeniem, z jakim napisali w swym wniosku 6 milionów, mogli napisać 50 milionów. Sytuacji nie zmieniłoby to zupełnie. Mamy już bowiem konkretne wiadomości, że Fundusz Pracy przyznaje na całe województwo łódzkie zaledwie zł. 5.100.000. Z tej sumy miasto Łódź nie może spodziewać się więcej niż zł. 2.900.000 w najlepszym wypadku. I to jest jedyny efekt z onegdajszej uchwały.

DOSTANIEMY TYLKO 2.900.000 ZŁ. I ANI GROSZA WIECEJ.

— Dlaczego nie zgodzono sie na zaciągnięcie pożyczki z innych źródeł kredytowych? Cóż to była za obawa? Przecież wiadomą jest rzecza, że miasto nie ma prawa zaciągnąć żadnej pożyczki bez zgody ministerstwa skarbu i ministerstwa spraw wewnetrznych. Kontrola obu ministerstw uniemożliwia zaciągnięcie pożyczki złej, na złych warunkach. Więc sądzę, że tu nie o to chodziło, nie o jakąś obawe ze strony radnych Obozu Narodowego, lecz w grę wchodziły inne przyczyny.

— Jakie jest konkretne znaczenie wczorajszej uchwały?

— Konkretne znaczenie jest takie, że

otrzymamy tylko 2,900 tys. zł.

i ani grosza więcej. Gdybyśmy jeszcze otrzymali te pieniądze jednorazowo, wtedy nie oglądając się na nic, realizujemy je w ciągu trzech miesiecy, rozpoczynamy roboty w pełnym zakresie, kwiecień, maj i czerwiec sa załatwione, a później? Może później radni namyśliliby się. Ale przecież tak nie jest. Fundusz Pracy pożyczkę wypłaca w ciągu 10 miesięcy. W ten sposób miesięcznie otrzymujemy do naszej dyspozycji tylko 290 tysięcy złotych. Czy ci, którzy do tego doprowadzili, zdają sobie sprawę, co można za te pieniądze zrobić? Pamiętać należy o jednym —

FUNDUSZ PRACY DAJE POŻYCZKI NA PEWNYCH WARUNKACH —

70 proc. musi być przeznaczonych na robociznę, a 30 proc. na materiały. My prowadzimy w Łodzi drogie roboty, więc na materiały musimy wydawać, jeśli chcemy coś zrobić, 60 proc., a tylk 40 proc. na robociznę. Cóż wiec z tej sumy pozostaje? Dalej Fundusz Pracy domaga się od miasta również przeznaczenia pewnej sumy — aportu — na ten cel. Tym aportem naszym w ubiegłym roku była kwota zł. 1.900.000. której nie chcieli uchwalić radni z Obozu Narodowego. Czy istnieja ludzie, którzy wyobrażają sobie, że gdy miasto chce zaciągnąć pożyczkę, to ze wszystkich stron biegną ludzie z pieniedzmi? Kredyt jest bardzo ostrożny. A ponieważ nie uchwalono tych 1.900.000 złotych teraz wogóle

ŻADNA INSTYTUCJA KREDYTOWA NIE CHCE Z PRZEDSTAWICIELAMI MIASTA ROZMAWIAĆ BEZ FORMALNEJ UCHWAŁY.

— Jeszcze na jedna rzecz zwrócę uwagę. 290.000 zł. miesiecznie to bedzie nominalna suma, którą możemy obecnie dysponować. W rzeczywistości będzie ona mniejsza. Przecież musimy mimo wszystko uregulować sprawy zeszłoroczne. Gdy zwróciłem się we wrześniu ub. roku po pożyczke w wysokości 1.900.000 zł. na pokrycie deficytu, powiedziano mi, że już jest nowa rada miejska, więc potrzeba formalnej uchwały. Wyjaśniłem, że rada jeszcze się nie zebrała. Powiedziano mi wówczas, że dadzą te pieniadze zaliczkowo, do czasu uchwały rady. I ostatecznie radni z Obozu Narodowego uniemożliwili podjęcie takiej uchwały. A pieniądze miasto już wzlęło, bo musiało wziąć. Przecież prowadziliśmy roboty bez przerwy, całą zimę. I teraz Fundusz Pracy bedzie potrącał ze swoich rat tę należność.

— W jakim zakresie beda wobec tego uruchomione roboty?

— Tak jak rada miejska sobie życzy, tak będę robił. Nie jestem czarodziejem i sztuczek magicznych robić nie potrafię. Jeśli radni z Obozu Narodowego nie chcą uchwalić innej pożyczki, jak tylko z Funduszu Pracy, ja to będę wykonywał w pełnych granicach realnych. Za te pieniądze można zatrudnić 200—300 robotników na robotach plantacyjnych, ponieważ tam nie ma kosztownych materiałów lecz sama robocizna, mogę następnie przystąpić do naprawy jezdni, używając mało materjałów, tymbardziej, że pewne sumy na ten cel w budżecie zwyczajnym są też przeznaczone. W ubiegłym roku stan zatrudnienia na robotach sezonowych w Łodzi wynosił 4360 robotników. a w tym roku będzie to wynosiło. wobec onegdajszej uchwały.

maksimum 600—700 robotników

Po za tym będzie to robota nie celowa. Poprostu przesypywanie piasku z kupki na kupkę, gdyż celowe roboty wymagają dużo kosztownych materiałów.

ROBOTY KANALIZACYJNE I WODOCIĄGOWE NIE BĘDĄ W ROKU BIEŻĄCYM URUCHOMIONE ZUPEŁNIE.

— Trzeba wziąć pod uwage. że na rynku można zawsze otrzymać rury 10—20 centymetrowe dla robót kanalizacyjno-wodociągowych. Rur większych jednak na rynku nie ma, gdyż w Polsce takie rury potrzebuią tylko 2—3 miasta. Dużą kanalizacie i duże wodociągi robi tylko Łódź. a żadna fabryka specjalnie dla Łodzi nie będzie robiła zapasów. Trzeba wiec dopiero potrzebny materiał obstalować i czekać aż zostanie wykonany. Teraz właśnie jest sezon,

fabryki czekają na zamówienia

A my zamówień nie damy, gdyż nie dano nam pieniędzy. Gdy radni się namyślą będzie już za późno. To samo jest z robotami drogowymi. Trzeba zamówić z góry materiały, dostawcy nasi już nas nagabują, pytala kiedy będą ogłoszone przetargi. Teraz my przetargów już ogłosić nie możemy.

— W ten sposób—mówi dalej prez. Godlewski — nie tylko uniemożliwi się zatrudnienie sezonowców, nie tylko pozbawi się kilku tysięcy rodzin utrzymania, ale

DZIAŁA SIĘ NA SZKODE MIASTA.

Pamiętać należy, że wodociągi — przeciwnie niż kanalizacja — nie dają dochodu tak długo, dopóki woda nie jest w rurach. Dopiero wtedy te miliony, które są zakopane w ziemi zaczynają procentować. Dlatego w interesie miasta leży najwcześniejsze wykonanie tych robót. Chcieliśmy uruchomić wodociąg w roku 1939. Obecnie termin ten przesunie się. Strata będzie podwójna. To są fakty — kończy swe wywody prez. Godlewski — ci radni albo nie mają najmniejszego pojęcia, jak prowadzi się roboty inwestycyjne, albo też robią poprostu NA ZŁOŚĆ ŁODZI I ROBOTNIKOM. (s).

Wystawa samorządów w Łodzi

urządzona będzie na jesieni w parku Staszica

Jak się dowiadujemy, z inicjatywy wojewody Hauke-Nowaka, zorganizowana będzie w Łodzi **wielka wystawa samorządowa województwa łódzkiego**, która obejmie dorobek związków samorządowych.

Wystawa ta urządzona będzie z okazji **20 rocznicy samorządu polskiego w Łodzi**, która obchodzona będzie w roku bieżącym. W ciągu tego czasu, po okresie niewoli związki samorządowe zdziałały tak wiele i podniosły tak poziom swych miast i miasteczek, że dorobek, reprezentowany na wystawie, będzie znaczny. — W wystawie wezmą udział nie tylko związki samorządowe, ale również instytucje, spółpracujące z samorządem, jak **Ubezpieczalnia Społeczna, szpitale, kliniki, instytucje oświatowe, przedsiębiorstwa koncesjonowane, firmy — zajmujące się dostawami miejskimi dla robót inwestycyjnych i t. d.**

Wystawa odbędzie się jesienią r. b. w parku Staszyca. Oczywiście naczelne stoisko na wystawie będzie miała Łódź. Wczoraj w sprawie tej odbyła się już konferencja u prez. Godlewskiego. (i)

Uporządkowanie ulic i podwórz

Usunięte zostaną wszystkie szpetne parkany

Wczoraj odbyła się w starostwie grodzkim, pod przewodnictwem starosty dr. Mostowskiego konferencja w sprawie uporządkowania ulic miasta, domów, klatek schodowych i t. d. W konferencji wzięli udział komendant policji insp. Elzesser-Niedzielski oraz kierownik miejskiej inspekcji budowlanej inż. Kopeć.

Jak wynikało ze sprawozdania, dotychczasowa akcja, prowadzona od roku, dała już pozytywne wyniki. Na konferencji wczorajszej ustalono wytyczne działania na rok bieżący. Akcja obejmować będzie ulice śródmieścia oraz ulice wylotowe.

W pierwszym rzędzie usunięte zostaną **wszystkie szpetne parkany przy placach zabudowanych, które zastąpione zostaną przez parkany siatkowe lub sztachetowe.** Następnie akcja obejmie **odnowienie fasad domów, doprowadzenie do stanu, zapewniającego bezpieczeństwo klatek schodowych i skasowanie schodów wewnętrznych w suterynach z wejściem od strony ulicy.**

Celem przeprowadzenia akcji w należytych rozmiarach, za miesiąc odbędzie się konferencja z przedstawicielami stowarzyszeń właścicieli nieruchomości. (v).

Czy jest obrazą Narodu Polskiego,

gdy się znieważa słownie napastników-prześladowców.- Pojęcie „Naród" obejmuje wszystkich obywateli Państwa Polskiego.—Znamienny wyrok sądu radomskiego

Radomski sąd okręgowy rozpatrywał sprawę o zelżenie Narodu Polskiego i wydał wyrok uniewinniający, zasługujący, ze względu na motywy, na specjalną uwagę.

Wedle aktu oskarżenia, do przejeżdżającego w stronę Zawichosta Rotsztajna zbliżyło się trzech osobników, z których, jak się później okazało, dwaj byli nauczycielami, a trzeci uczniem szkoły w Zawichoście. Zapytali go, dokąd jedzie. Po otrzymaniu odpowiedzi jeden z wymienionych zakląl w stronę Rotsztajna, ten zaś, wedle aktu oskarżenia, począł wymyślać wspomnianym osobom, a między innymi miał powiedzieć: **„Ty polska mordo"**.

Na rozprawie, po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego, okazało się, że nauczyciel Kordalski bez żadnego powodu w sposób ordynarny począł lżyć Rotsztajna, a następnie oby dwaj nauczyciele, t. j. Kordalski i Białek oraz uczeń Kaczmarski poczęli obrzucać go kamieniami oraz bić pałką. W tym to czasie Rotsztajn miał użyć pod adresem swoich prześladowców zarzuconych mu w akcie oskarżenia słów. Świadkowie ze strony oskarżenia stwierdzili wypowiedzenie przez Rotsztajna powyższych słów. Charakterystycznym na rozprawie szczegółem było to, iż, nawet wedle zeznań wspomnianych dwóch nauczycieli i ucznia, podczas opisywanego zajścia okoliczna ludność polska wzięła w obronę Rotsztajna, gdyż znała go dobrze, a dopiero po „wytłumaczeniu" zebranym tła zajścia przez jednego z nauczycieli, zebrani rozeszli się. Charakterystyczne było również ujawnienie na rozprawie i tego, że zameldowanie policji przez nauczyciela Kordalskiego o powyższym zajściu nastąpiło w dwa tygodnie później, to jest w dniu, kiedy syn Rotsztajna, spotkawszy w Zawichoście Kordalskiego, uderzył go za pobicie i znieważenie jego ojca.

Prokurator popierał w całości oskarżenie, żądając surowego ukarania Rotsztajna.

Obrońca osk. Rotsztajna, adw. Fenigstein, przede wszystkim omówił stan faktyczny zajścia, podkreślając wszystkie charakterystyczne szczegóły, a następnie przeprowadził tezę o braku cech przestępstwa w zachowaniu się osk. Rotsztajna, jeżeli by istotnie wypowiedziane zostały przez niego zarzucane mu w akcie oskarżenia słowa. Uzasadnienie tej tezy w znacznym skrócie jest następujące:

Użyty przez prawodawcę w art. 152 K. K. wyraz **„Naród"**, którego lżenie podlega karze, nie może być identyfikowany z wyrazem **„narodowość"**, albowiem w pojęciu „Naród", użytym w powyższym przepisie prawa, mieści się **ogół obywateli Państwa Polskiego, a nie ta czy inna grupa etniczna.** Przeciwny wniosek byłby sprzeczny zarówno z konstrukcją stylistyczną i gramatyczną zacytowanego przepisu, jako też z podstawowymi przepisami Konstytucji, która w szczególności w art. 109 i 110 przewiduje zupełną równość wobec prawa poszczególnych narodowości i nie zna żadnego przywileju w stosunku do którejkolwiek z nich. Gdy w art. 114 tejże Konstytucji zawarty został szczególny przywilej dla wyznania rzymsko-katolickiego w Państwie Polskim, to ten przepis szczególny tym bardziej potwierdza tezę, **iż wobec braku nadania takiego przywileju nie wyznaniu, ale grupie narodowej, grupa ta, wedle konstytucji, z żadnego pod względem prawnym przywileju nie korzysta.** Tak więc, gdyby nawet zaszedł wypadek zelżenia jedynie pewnej grupy narodowościowej, **ale nie Narodu Polskiego, rozumianego jako ogół obywateli Państwa, przepis art. 152 K. K. nie miał by zastosowania.**

W dalszym ciągu adw. Fenigstein na poparcie swoich tez cytuje poglądy w tej kwestii szeregu autorów, a między innymi prof. Juljusza Makarewicza który w wykładni Kodeksu Karnego, głęboko analizuje przepis art. 152 K. K. i dochodzi do następującej konkluzji:

„Zadaniem sędziego jest rozstrzygnięcie kwestii w każdym konkretnym wypadku, **czy zamiar sprawcy skierowany był na obrazę społeczeństwa polskiego,** jako całości, społeczeństwa, tworzącego fundament dla prawno-państwowej konstrukcji, **czy też chodziło o dotknięcie danej jednostki, lub choćby jakiejś grupy jednostek,** po przez znieważenie grupy etnicznej, do której jednostki te należą. Jeżeli w zwadzie karczemnej dwie grupy narodowościowe wymyślają sobie przez dodawanie soczystych epitetów do nazwy danej narodowości, to będziemy mieli do czynienia **tylko z przestępstwem z art. 256** (obraza osobista, ścigana z prywatnego oskarżenia, przyp. Red.) choćby jedna z grup, grupa obrażona, należała do narodowości polskiej".

Po dłuższej naradzie sąd okręgowy wyniósł wyrok uniewinniający oskarżonego Rotsztajna, przy czym w ustnym uzasadnieniu podniósł, iż niezależnie od tego, czy osk. Rotsztajn wypowiedział czy też nie inkryminowane mu aktem oskarżenia słowa, w czynie jego brak cech przestępstwa, z art. 152 K. K., albowiem, jeżeli je wypowiedział, to **zamiarem jego było tylko znieważenie swoich prześladowców, a natomiast w słowach jego brak jest cech znieważenia Narodu i dla tego musiał być uniewinniony.**

Sąd uniewinnił redaktorów

Zasadnicze orzeczenie, dotyczące interpelacji art. 159 K. K.

Z Katowic donszą:

W sądzie okręgowym karnym jeko apelacyjnym w Katowicach, pod przewodnictwem sędziego p. Kauckiego odbyła się rozprawa o zasadniczym znaczeniu przeciwko odpowiedzialnym redaktorom sześciu pism.

Pisma te w swoim czasie zamieściły notatkę, w której **ogólnikowo streściły akt oskarżenia,** wniesiony przez prokuraturę w Katowicach przeciwko niemieckiemu redaktorowi z Rybnika, Arturowi Trunkhardtowi o oszustwo.

Urząd prokuratorski stanął na stanowisku, że podawanie wiadomości z aktu oskarżenia, nawet w ogólnikowej formie stanowi **ujawnienie wiadomości z dochodzeń, lub śledztwa.** Wobec tego redaktorzy odpowiedzialni dopuścili się występku z art. 159 k. k.

Sąd karny grodzki w Katowicach, jako pierwsza instancja **uniewinnił wszystkich tych odpowiedzialnych redaktorów,** wychodząc z założenia, że **ogłoszenie informacyj z aktu oskarżenia nie jest identyczne z ujawnieniem szczegółów dochodzeń czy śledztwa.**

Prokurator założył apelację od tego uniewinniającego wyroku i dzisiaj właśnie odbyła się rozprawa odwoławcza.

Oskarżonych bronili adwokaci: dr. Rappaport z Krakowa i Zbisławski z Katowic.

Zgodnie z wywodami obrony sąd apelacyjny przyjął, iż przepis ustawy musi być tłumaczony ściśle i skoro u**stawa nie mówi o wiadomościach z aktu oskarżenia, przeto nie można tego przepisu odnosić do ujawniania wiadomości aktu oskarżenia.**

Ustawa nie dopuszcza bowiem interpretacji rozszerzającej zakres artykułu 159 k. k. W tej sprawie zaczerpnięto wiadomości z gotowego już aktu oskarżenia, przeto nie może być mowy o przekroczeniu wymienionego zakazu. W rezultacie **sąd apelacyjny uniewinnił wszystkich oskarżonych redaktorów.**

Perfumy ją zdradziły...

Policja na tropie niebezpiecznej przestępczyni!

Policja śledcza została zaalarmowana zuchwałą kradzieżą, dokonaną w popularnym magazynie jubilerskim. Dyrektor przedsiębiorstwa zameldował władzom, że przed kilku dniami zgłosiła się wytworna, młoda dama o dokonanie naprawy uszkodzonej srebrnej rączki w parasolce. W chwili, gdy owa tajemnicza piękność weszła do magazynu, na ladzie leżało pudło z kilkunastu brylantami wysokiej wartości. Zobaczywszy drogocenne kamienie, tajemnicza dama z czarującym uściechem „radziła" jubilerowi, aby natychmiast schował kamienie do kasy, co też dyrektor uczynił.

Po wyjściu damy z magazynu, jubiler z przerażeniem stwierdził brak kamienia wartości kilkunastu tysięcy złotych.

Zaalarmowana policja rozpoczęła natychmiast energiczne poszukiwania zuchwałej przestępczyni, po której został jedyny tylko ślad w postaci czarno-białej rękawiczki, przesiąkniętej zapachem oryginalnych i drogich perfum. Specjalista chemik ustalił, że perfumy te noszą oryginalną nazwę: „O CZYM MARZĄ KOBIETY?...

Pijany posterunkowy skazany

przez sąd okręgowy na 1 rok więzienia

Ignacy Szczepaniak, posterunkowy, w dniu 3 czerwca, około godziny czwartej nad ranem, zataczając się na nogach, po pijanemu, zatrzymał Jana Owczarka, przechodnia na ulicy i żądał wylegitymowania się. Gdy Owczarek oświadczył, że dowodu przy sobie nie ma, kazał mu Szczepaniak iść za sobą, **zamierzył się po drodze na niego szablą i wreszcie puścił go wolno.** Owczarek złożył o tym skargę na Szczepaniaka do komisariatu.

Aby się oczyścić z zarzutów — brnął Szczepaniak z jednego kłamstwa i jednego czynu przestępnego w drugi. Najpierw mówił, że zatrzymał Owczarka, działając z polecenia urzędnika straży granicznej Głowackiego z Radomia. Gdy Głowacki oświadczył, że o niczem nie wie, podał, że działał z polecenia dwuch urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych. W istocie zaś okazało się, że namawiał zarówno Owczarka jak i Głowackiego, by przed sądem składali zeznania dlań korzystne, a nieprawdziwe.

Za te przestępstwa odpowiadał wczoraj **Szczepaniak przed sądem okręgowym** i wyrokiem łącznym skazany został na rok więzienia. (l).

ZE STOW. TECHNIKÓW.

Staraniem łódzkiego Stowarzyszenia Techników i oddziału łódzkiego stowarzyszenia architektów Rzeczypospolitej Polskiej, w piątek, dn. 18-go lutego r. b., o godz. 20.15 w sali Stow. Techników przy ul. Piotrkowskiej 102, p. profesor Teodor Toeplitz z Warszawy wygłosi odczyt p. t. „Anglja jako przykład rozwoju polityki mieszkaniowej".

P. profesor Toeplitz, jeden ze współorganizatorów „Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, jeden z założycieli i wice-prezes Tow. Reformy Mieszkaniowej, współzałożyciel i wice-prezes Tow. Urbanistów Polskich, założyciel i redaktor pisma „Dom, Osiedle, Mieszkanie", wybitny znawca spraw urbanistycznych wogóle, a zwłaszcza sprawy budownictwa mieszkaniowego, której się całkowicie poświęcił, rozwija niebywale żywą działalność publicystyczną w całym szeregu artykułów, odczytów i wykładów i jest motorem prawie wszystkich poczynań i wielkich zorganizowanych akcji społecznego budownictwa mieszkaniowego. Działalność swoją przytem rozwija nietylko na terenie Polski, lecz również na terenie odnośnych organizacji międzynarodowych.

Odczyt rozpocznie się punktualnie.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, t. j. w piątek o godz. 8.30 wiecz. komedia Bergera „Powódź".

Reżyseria Dr. Jerzego Ronarda Bujańskiego. Dekoracje przygotowuje K. Mackiewicz.

W sobotę i w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. powtórzenie „Powodzi".

W sobotę i w niedzielę o godz. 4-ej po poł. w dalszym ciągu bawić będzie publiczność komedia Vebera „Bęben". Ceny zniżone.

PORANEK POPULARNY W TEATRZE MIEJSKIM.

W niedzielę o godz. 12-ej dana będzie sztuka Wernera „Ludzie na krze" z Krystyną Ankwiczówną.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 27).

ODCZYT FLORJANA SOBIENIOWSKIEGO.

W sobotę, dnia 20-go lutego o godz. 8.30 wieczorem poprzedzi przedstawienie „Profesji Pani Warren" odczyt znakomitego tłumacza B. Shaw'a p. Florjana Sobieniowskiego p. t. „Bernard Shaw i jego sztuka teatralna".

W niedzielę, 21-go lutego b. r. (dwa przedstawienia) o godz. 4.30 po poł. i o godz. 8.30 wiecz. znakomita sztuka Bernarda Shaw'a p. t. „Profesja Pani Warren" z udziałem Ireny Horeckiej w reżyserji Karola Borowskiego, reżysera Teatru Narodowego w Warszawie.

WARSZAWSKI TEATR 13 RZĘDÓW.

Występy warszawskiego teatru satyry politycznej „13 Rzędów" wywołały w mieście prawdziwą sensację. Dowcipy, kalambury i „Bon mots" najlepszych przedstawicieli tego genr'u p.p. Krukowskiego, Toma, Lawińskiego kursują już po całym mieście.

Wszystkie produkcje wywołują burzę entuzjazmu i oklasków.

ADA SARI, DYMITR SMIRNOW I ALEKSANDER BAŁABAN W TEATRZE MIEJSKIM.

W dniu 22 lutego w poniedziałek, a więc za parę dni czeka łódzkich melomanów wielkie święto artystyczne. W pięknej operze Verdiego „Traviata" ukażą się znakomici śpiewacy światowej sławy — Sari, Smirnow oraz Bałaban. Dyrygować będzie T. Ryder. Ze względu na wielkie koszta imprezy „Traviata" w znakomitej obsadzie ukaże się tylko raz jeden.

WYSTĘP LOLI FOLMAN W ŁODZI.

Znakomita pieśniarka Lola Folman przybywa do Łodzi i wystąpi w sobotę, dnia 20-go lutego b. r. o godz. 9-ej wiecz. w sali Filharmonii w swoim oryginalnym i bogatym programie.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

RADIO

PIĄTEK, dnia 19-go lutego 1937 r.

6.30—6.33 Pieśń — „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.15 Muzyka — płyty. 7.15—7.25 Dziennik poranny. — 7.25—7.30 Parę informacyj. 7.30—7.35 Program na dzisiaj. 7.35—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.30: Przerwa. 11.30—11.57: Audycja dla szkół (dla dzieci starszych): a) Djalog „Kłamca"; b) Obrazek słuchowiskowy „Kradzione nie tuczy", w opracowaniu Benedykta Hertza. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—12.40: Koncert Małej Orkiestry P.R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego. 12.40—12.50: Dziennik południowy. 12.50—13.00: „Hodujmy króliki na mięso", pogadanka — wygłosi Irena Bakowska. 13.00—14.00: „Coś dla każdego (płyta za płytą). 14.00—14.57: Przerwa.
14.57—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe.
15.00—15.15: Wiadomości gospodarcze.
15.15—15.40: Koncert reklamowy.
15.40—15.45: „Jak spędzić święto?"
15.45—16.15: Muzyka francuska (płyty).
16.15—16.30: „Rozmowa z chorymi" ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa).
16.30—17.00: „Głosy przyrody" — koncert orkiestry Adama Hermana (z Krakowa).
17.00—17.15: „Współczesna Portugalia" — felieton wygłosi Roman Fajans.
17.15—17.50: Koncert solistów. Wykonawcy: Zofia Adamska (wiolonczela), Stefania Millerowa (śpiew).
17.50—18.00: Pogadanka aktualna.
18.00—18.06: Wiadomości sportowe ogólne.
18.06—18.16: Poradnik sportowy ogólny.
18.16—18.20: Poradnik sportowy lokalny.
18.20—18.50: Słynni skrzypkowie (płyty).
18.50—19.00: Pogadanka popularna p. t. „Co daje YMCA łódzkiemu społeczeństwu" — wygłosi Grzegorz Timofiejew.
19.00—19.20: „Kowolik — skończył służbę" — opowiadanie St. Balickiego (z Poznania).
19.20—19.45: „Z pieśnią po kraju" — audycję poprowadzi prof. B. Rutkowski (z Wilna).
19.45—20.10: „Klarnet i saksofon" — VII pogadanka z cyklu „O instrumentach orkiestry symfonicznej" — wygłosi prof. Lucjan Kamieński (z Poznania).
20.10 — 23.00: „Aida" opera w 4-ch aktach Giuseppe Verdi'ego. Soliści, chór i orkiestra Opery Warszawskiej pod dyr. Jerzego Sillicha. Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. W przerwie I-ej: Dziennik wieczorny. Pogadanka aktualna. W przerwie II-ej: Recytacje prozy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

16.00 RZYM: —Koncert zesp. Kentucky Singers.
19.00 MONACHJUM: Koncert fort. B-moll Czajkowskiego, w wykonaniu Alfreda Hoehna z tow. radioorkiestry.
19.05 LATHI: Koncert symfoniczny z udziałem skrzypka Henryka Temianki.
19.30 BRNO: „Cichy Don" — opera Dzierżyńskiego (akt I).
21.00 DROITWICH: Melodie filmowe z udziałem Gracie Fields.
22.00 LONDYN Reg.: „Nad modrym i pięknym Dunajem" — audycja muzyczna.

Dwie tragedie wiejskie

Wyskoczył z pociągu. — Zatrucie denaturatem

Wojewódzki urząd śledczy powiadomiony został wczoraj o dwóch tragediach wiejskich.

W pobliżu majątku Sobiepany, w powiecie wieluńskim, wskoczył na pociąg towarowy powracający z pracy robotnik tartaku, 34-letni Marcin Kwasta. Gdy pociąg znalazł się koło stacji Młyny, odległej o 30 kilometrów. Kwasta wyskoczył. Skok był fatalny: nieszczęśliwy robotnik dostał się pod koła i poniósł śmierć na miejscu.

Dróżnik znalazł zmasakrowane zwłoki, które zostały przewiezione do najbliższej kostnicy.

* * *

W majątku Ludwików z okazji chrzcin u robotnika rolnego Ignacego Michalaka, raczono się alkoholem, po którym czterej z biesiadników zapadli z oznakami ciężkiego zatrucia.

Okazało się, że na przyjęciu podano likier, dostarczony przez domokrążnego handlarza, a będący źle oczyszczonym spirytusem skażonym, zaprawionym cukrem i smakiem.

Stan czterech zatrutych jest ciężki. (l)

Samobójstwo kobiety

Powiesiła się w swym mieszkaniu

W domu przy ulicy Sokolej odebrała sobie wczoraj życie przez powieszenie 58-letnia Anna Pawlak, od dłuższego czasu cierpiąca na rozstrój nerwowy.

Desperatka, ulegająca ostatnio często atakom nerwowym lub zapadająca w stan głębokiej depresji duchowej i apatii — była pod czujną opieką rodziny, której członkowie obawiali się, że nieszczęśliwa gotowa sobie odebrać życie.

Wczoraj, korzystając z chwilowej nieobecności swych najbliższych, Pawlakowa powiesiła się w swym mieszkaniu. Gdy ją spostrzeżono i pośpieszono z pomocą — było już za późno. Lekarz pogotowia stwierdził zgon. (l)

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu swej matki przy ul. Wrześnieńskiej 31 zażył kwasu solnego i zatruł się ciężko Antoni Walczak, zamieszkały przy ulicy Jesionowej 12. Lekarz pogotowia udzielił desperatowi pomocy i skierował go do szpitala ubezpieczalni. Przyczyną rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

**

Również przy pomocy kwasu solnego próbowała odebrać sobie życie w mieszkaniu rodziców przy ul. Limanowskiego 49, nieletnia Erna Litke. Stan desperatki, przewiezionej do szpitala w Radogoszczu jest ciężki. 18-letnia Litkówna targnęła się na życie pod wpływem rozpaczy z powodu choroby siostry.

**

W mieszkaniu własnym przy ul. Dobrej 39, w zamiarze samobójczym zażyła większej dozy sublimatu 28-letnia Marianna Traczyk. Lekarz pogotowia skierował desperatkę do szpitala, orzekając stan ciężki. Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia małżeńskie.

**

Na ulicy Limanowskiego, koło posesji Nr. 165 dostała się pod zaprzęg konny 45-letnia Estera Sas i doznała złamania trzech palców u prawej ręki. Poszkodowaną opatrzył lekarz pogotowia prowizorycznie i skierował do szpitala na dalszą kurację.

**

W bramie domu przy ul. Krasickiego 35 został przygnieciony przez wóz 45-letni woźnica Andrzej Wiązek, zamieszkały w tymże domu. Lekarz pogotowia stwierdził złamanie kilku żeber i ręki i w stanie ciężkim skierował denata do szpitala.

**

W domu przy ul. Wałowej 4 został ciężko pobity i poraniony tasakiem, a potym zrzucony ze schodów 27-letni Edmund Wirfel, zam. przy ul. Rzgowskiej 9. Rozprawiła się w ten sposób z poszkodowanym, którego lekarz pogotowia przewiózł do szpitala, jego narzeczona, 22-letnia Amalia Sztolc, wraz ze swym bratem. Narzeczona w ten sposób „zerwała“ narzeczeństwo, którego pobity rzekomo nie traktował na serio.

* * *

Na strych domu przy ul. Żeleńskiego 16 zakradli się złodzieje i na szkodę Eugeniusza Lunowieckiego skradli walizkę fibrową, bieliznę, bucik oraz inne rzeczy wartości 170 zł.

Ze strychu domu przy ul. Lokatorskiej 11 — nieznani sprawcy skradli na szkodę lokatora Zygmunta Gmacha bieliznę i garderobę wartości 120 złotych.

Do mieszkania Anieli Kubisiak, zamieszkałej przy ul. Koszykowej 9, włamali się złodzieje i skradli różne rzeczy wartości 200 zł.

We wszystkich wypadkach sprawców poszukuje policja.

Tragiczny finał romansu

Borkówna skazana na 3 lata więzienia

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. — Powództwo, w postaci symbolicznej złotówki, zostało zasądzone

Wczoraj około godziny 1-ej popołudniu przystąpił sąd okręgowy, wobec wypełnionej sali, do rozpatrywania sensacyjnej sprawy **przeciwko 21-letniej Stanisławie Borek,** oskarżonej o usiłowanie zabójstwa na osobie swego przyjaciela — **Władysława Lipszyca.**

Tło krwawego zajścia, jakie się wydarzyło w dniu 16 listopada przy gmachu P. K. O. w Alejach Kościuszki oraz okoliczności, w których **Borkówna trzykrotnie strzeliła do Lipszyca,** podaliśmy w dniu wczorajszym.

Rozprawie przewodniczył sędzia Wiśniewski w otoczeniu sędziów Jasionowskiego i Grzesiowskiego. Oskarżał prokurator Gorayski. Obronę wnosił — jak podawaliśmy wczoraj adw. Gajewski. Do rozprawy przystąpił również poszkodowany Lipszyc, który przez adw. Sztraucha zgłosił **powództwo o symboliczną złotówkę.**

Borkówna jest nikłą blondynką o ostrych rysach, przenikliwym wejrzeniu i długich blond włosach, których utlenienie obecnie w więzieniu się zatraca, ustępując włosom nieco ciemniejszym. Gdy zajmuje miejsce na ławie oskarżonych — przygląda się uporczywie siedzącemu naprzeciwko człowiekowi, którego próbowała zabić. Lipszyc unika jej wzroku.

Po stwierdzeniu personalij oskarżonej, już karanej, jak wspominaliśmy, za groźby wypalenia oczu, również w stosunku do Lipszyca, sąd przystąpił do odczytywania aktu oskarżenia, który pokrywa się z naszymi wczorajszymi informacjami w sprawie.

Bezpośrednio potem zgłosił adw. Sztrauch **wniosek o niejawność obrad,** z uwagi na drastyczne szczegóły tego zakończonego tak krwawo romansu.

Sąd do tego wniosku się przychylił.

Około godziny ósmej zapadł wyrok, na mocy którego **Borkówna skazana została na trzy lata więzienia i zapłacenie kosztów sądowych. Symboliczną złotówkę sąd od skazanej na rzecz powoda zasądził. (g).**

O umowę dla przemysłu zarobkowego

Pertraktacje trwają. — Kontrola zakładów fryzjerskich

Wczoraj w ratuszu zgierskim, pod przewodnictwem insp. pracy Kakowskiego odbyła się **konferencja okręgowa z udziałem przedstawicieli przemysłu zarobkowego okręgu łódzkiego oraz robotników,** w sprawie podpisania jednolitej umowy zbiorowej dla Zgierza, Ozorkowa, Aleksandrowa i Konstantynowa. Konferencja nie dała znów pozytywnego rezultatu, ponieważ przemysłowcy nie chcieli zgodzić się na niektóre punkty projektu umowy.

W związku z tym postanowiono, iż **w niedzielę odbędzie się konferencja jednostronna z przemysłowcami, zaś we wtorek, 23 b. m. ostateczna narada z udziałem przedstawicieli obu stron.** Robotnicy zastrzegli się, że jeśli w tym terminie umowa nie będzie podpisana, proklamują strajk.

**

Robotnicy zatrudnieni w przemyśle pończoszniczym na t. zw. okrągłych maszynach podjęli ponownie akcję o zawarcie umowy zbiorowej. Po jednodniowym strajku protestacyjnym, inspektor pracy zwołał **konferencję porozumiewawczą na poniedziałek 22 bm.**

**

Strajk szewców w Łodzi i okręgu łódzkim trwa w dalszym ciągu. W niedzielę odbędzie się zebranie pracowników, zatrudnionych w mechanicznych wytwórniach obuwia, na którym zapadnie decyzja, czy pracownicy ci przyłączą się do akcji strajkowej: Interwencję podjął inspektorat pracy, który wyznaczył konferencję na dzień 22 b. m.

**

W inspektoracie pracy utworzono **etat specjalnego asystenta inspekcyjnego dla zakładów fryzjerskich.** Nowy asystent objął urzędowanie w dniu wczorajszym. Do obowiązków jego należyć będzie kontrola zakładów fryzjerskich. (i).

KURSY ARCHIWALNE W ŁODZI.

Sekretariat kursów archiwalnych, mających się odbyć w Łodzi, w czasie od 21 do 25 b. m. włącznie — komunikuje, że zapisy na kurs przyjmowane będą do soboty, 20 b. m., do godz. 12 w archiwum m. Łodzi (Pl. Wolności 1, tel. 262-01).

FANTOWA LOTERIA ŁÓDZ. ŻYD. TOW. „OCHRONY KOBIET“.

Dnia 17 b. m. w lokalu Stowarzyszenia Humanitarnego „Montefiore Bnei-Brith“ — Piotrkowska 90, odbyło się ciągnienie fantowej loterii na rzecz Łódz. Żyd. Tow. „Ochrony Kobiet“ w obecności kontrolera Urzędu Akcyz i Monop. Państw. oraz licznie zebranej publiczności.

Główna wygrana — dziesięciodniowy pobyt w pierwszorzędnym pensjonacie w Zakopanem wraz z kosztami podróży padła na Nr. 93. Pozostałe wygrane — przedmioty srebrne, platerowe i inn. padły na Nr. Nr. 310. 6. 248, 381, 447, 213, 393.

Wygrane są do odebrania w kancelarii Tow. „Ochrony Kobiet“ — Cegielniana 21 między godz. 12—1.

Nieodebrane fanty do dnia 7 marca r. b. przechodzą na własność instytucji.

Wieści sportowe

Kanada—Polska 8:2

Londyn, 18 lutego.

Rozegrany dziś wieczorem mecz hokejowy między drużynami Polski i Kanady zakończył się zwycięstwem Kanady w stosunku 8:2 (3:1, 3:0, 2:1).

Obie bramki dla Polaków strzelił Marchewczyk.

W pozostałych spotkaniach Anglia pokonała Węgry 7:0 i Szwajcarja Norwegję 13:2

Dziś zawody bokserskie

W ramach dzisiejszych miedzyklubowych zawodów bokserskich, które odbeda się w sali KP Zjednoczone o godz. 20-ej, odbeda się trzy finałowe walki młodzików.

Dokoła weryfikacji meczu IKP—Warta

Na wczorajszym zebraniu zarząd PZB w Poznaniu zajmował się w obecności delegata klubu IKP sprawą weryfikacji meczu bokserskiego o mistrzostwo drużynowe Polski IKP — Warta w Łodzi.

Mecz ten nie został jednak jeszcze wzryfikowany, gdyż sprawa afery Białkowskiego nie została jeszcze należycie wyświetlona i zarząd PZB polecił kontynuować śledztwo w celu zbadania dalszych szczegółów sprawy.

Mistrzostwa łyżwiarskie Polski klasy C odbędą się w Łodzi

Odwołane przed dwoma tygodniami wyznaczone do Łodzi mistrzostwa łyżwiarskie klasy C, o ile warunki lodowe zezwolą, odbedą sie w najbliższą niedzielę 21 bm. na lodowisku helenowskim.

Do msitrzostw, nad którymi protektorat objął płk. Gabryś, zgłoszonych zostało około 50 zawodników z Krakowa, Lublina, Katowic i Łodzi. Organizacją mistrzostw zajmuje się Łódzkie Towarzystwo Łyżwiarskie.

Program zawodów przewiduje o godz. 9-ej rano jazdę szkolną, zaś od godz. 15-ej jazdę dowolną.

Treningi piłkarzy łódzkich

Treningi czołowych piłkarzy łódzkich odbywać się będą począwszy od przyszłego tygodnia w sali szkoły powszechnej przy ulicy Cegielnianej. Jak wiadomo, zaprawa zimowa piłkarzy szwankowała z tego powodu, ponieważ brak było odpowiedniej sali.

Starania ŁZOPN-u o mecz Polska—Dania

Zarząd ŁOZPN polecił swej delegacji na walne zebranie PZPN-u, by poczyniła starania o przydzielenie Łodzi meczu międzypaństwowego Polska — Dania, którego termin wyznaczony został na dzień 12 września.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat № 5 z dnia 17 lutego 1937 roku

1. Podaje się do wiadomości, że W. G. i D. P.Z.P.N. zawiesił zawodnika Wasika Stefana ze Strzeleckiego Klubu Sportowego — Kalisz, aż do ukończenia sprawy sądowej.

2. Wzywa się Kluby do zgłaszania kandydatów na kurs sędziowski, który odbywać się będzie w lokalu Ł. O. Z. P. N. Otwarcie kursu nastąpi w sobotę, dnia 20 lutego 1937 roku o godz. 20-ej. Kandydaci mogą się zgłosić bezpośrednio na kurs i winni odpowiadać następującym warunkom: ukończona szkoła powszechna i uregulowany stosunek do służby wojskowej. Ponadto obowiązani są przedstawić świadectwo zdrowia.

3. Poleca się Podokręgowi Tomaszowskiemu wezwanie klubów z terenu Piotrkowa Tryb. do zgłaszania kandydatów na kurs sędziowski, organizowany przez W. S. S. Ł.O.Z.P. Zgłoszenia winny być składane na ręce członka zarządu Podokręgu Tomaszowskiego, p. Kuli Józefa. Lista kandydatów winna być przesłana bezpośrednio do W.S.S. Ł.O.Z.P.N. w terminie 14 dni od wydania komunikatu.

Komunkat № 3 W.S.S. z dnia 18 lutego 1937 r.

Pkt. 1. Przypomina się, że pierwszy wykład dla kandydatów na sędziów piłki nożnej odbędzie się dnia 20-go b. m., o godz. 20-ej w lokalu Ł.Z.O.P.N., ul Narutowicza 30, m. 15.

Pkt. 2. Wszyscy p.p. sędziowie: rzeczywiści, próbni i kandydaci zobowiązani są do przybycia na powyższe wykłady.

Pkt. 3. Dalsze wykłady odbędą się w dn. 23 i 26 lutego oraz 2 i 6 marca b. r

Pkt. 4. Poleca się Delegaturom, aby na zorganizowanych kursach czytali przepisy gry w piłkę nożną w celu ułatwienia Komisji Egzaminacyjnej.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 19 lutego 1937 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Przędzalnicy organizują handel kompensacyjny

Dewizy z eksportu przeznaczone być mają na zakup bawełny.—Rząd kontrolowałby nową organizację

Jak już donosiliśmy niejednokrotnie, minimum zapotrzebowania bawełny dla zrzeszonych przędzalń bawełnianych, oparte na jaknajabrdziej skrupulatnych obliczeniach, wyniesie w roku bieżącym 73 tysiące tonn.

Wobec tego, że dotychczasowe doświadczenie wykazało, iż **przyznawane kontyngenty dewizowe nie pozwolą w żadnym wypadku na zrealizowanie całego powyższego zapotrzebowania surowca, stało się koniecznością wynalezienie dróg, któreby doprowadziły do pokrycia niedoboru za pomoca operacyj bezdewizowych.**

Przemysł przędzalniczy stwierdził, że poważna część tego niedoboru mogłaby być pokryta przez tranzakcje kompensacyjne zarówno z krajami, które mają z Polską umowy kontyngentowe, jak również z krajami (jak np. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej), z którymi obrót towarów nie podlega żadnym ograniczeniom. Zdaniem naszego przemysłu przędzalniczego, tranzakcje tego rodzaju, ze względu na ich skomplikowaną strukture, winny byc skoncentrowane w organizacji, która, **będąc pod ewent. kontrolą rządu, dawałaby jednocześnie gwarancje elastyczności działania i kupieckiego podejścia do przeprowadzonych tranzakcyj.** Dotychczasowe tranzakcje kompensacyjne, zawierane dorywczo, bez czynnego udziału zainteresowanego przemysłu bawełnianego, utwierdzają w przekonaniu, że bezpośredni udział przemysłu w tej akcji jest konieczny.

Wychodząc z tego założenia, zarząd Zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Łodzi **wystąpił do Ministerstwa przemysłu i handlu z projektem takiej organizacji.** Główne zasady, na których opierać się ma wspomniana organizacja, są następujące:

1) członkowie zrzeszenia tworzą jako udziałowcy spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, przy czym udział w spółce jest dobrowolny.

2) całkowity wpływ walut z tranzakcyj eksportowych, przeprowadzonych przez spółkę, względnie przez pośrednictwo spółki, przeznaczony zostaje na zakup bawełny, przy czym import bawełny w obrocie kompensacyjnym w granicach, ustalonych przez zrzeszenie. nie podlega żadnym ograniczeniom.

3) podstawą tranzakcyj kompensacyjnych spółki jest w zasadzie eksport nowy lub dodatkowy poza wypadkami, gdy do dyspozycji spółki oddany zostanie przez ministerstwo eksport już istniejący, celem rozszerzenia go, zreorganizowania i t. p. Zaznaczyć należy, że w razie otrzymania w sprawie tej opinii przychylnej ministerstwa, zarząd zrzeszenia przystąpi do zrealizowania projektu, odwołując się do walnego zgromadzenia swoich członków.

Światowa produkcja bawełny

Międzynarodowy kongres bawełniany odbędzie się w grudniu w Kairze

Empire Coton Crowing Review ogłasza cyfry, dotyczące produkcji bawełny na świecie. **W ostatnich latach wzrosła bardzo wydatnie produkcja surowej bawełny w krajach poza - amerykańskich.** Świadczy o tym fakt, że w zbiorach bawełny w roku 1936 wynoszących 32 miliony bel, przypada przeszło 18 i pół miliona na kraje pozaamerykańskie.

Najwydatniejszy wzrost produkcji bawełny przypada na Chiny, Indie i Rosję. Zbiory bawełny indyjskiej w 1936 r. wyniosły około 6 milionów bel, bawełny chińskiej ok. 4 miliony bel i bawełny rosyjskiej przeszło 3 mil. bel. W ten sposób zbiory bawełny chińskiej zwiększyły się w ostatnich 4 latach o przeszło 50 proc., a bawełny rosyjskiej o blisko 100 proc.

Zbiory bawełny egipskiej w r. 1936 wyniosły około 1.900.000 bel, t. j. o 182.000 bel więcej, aniżeli w r. 1935.

Na ostatnim zjeździe międzynarodowej federacji bawełnianej, odbytym w 1935 roku, uchwalono wniosek, aby kolejny 18-ty międzynarodowy kongres bawełniany odbył się w Kairze. Rada ministrów Egiptu udzieliła wówczas na to swej zgody, a obecnie w egipskim „Journal Officiel" ukazało się rozporządzenie królewskie, powołujące do życia komitet organizacyjny kongresu. **Kongres ten odbyć się ma w grudniu rb.**

Na porządku dziennym kongresu znajdą się m. in. sprawy, związane z wnioskami międzynarodowego biura pracy o **wprowadzeniu 40-godzinnego tygodnia pracy w przędzalniach i tkalniach bawełnianych.** Jak wiadomo, zagadnienie skrócenia czasu pracy będzie również przedmiotem obrad międzynarodowej konferencji w Waszyngtonie, rozpoczynającej się w dniu 2 kwietnia rb.

Dalsza zniżka papierów dolarowych

Dla listów zastawnych tendencja jest nadal utrzymana

W dniu wczorajszym na rynku walorów tendencja, szczególnie dla **papierów procentowych dolarowych** w dalszym ciągu była **zniżkowa.** 7 proc. pożyczka stabilizacyjna znowu uległa zniżce o**300 punktów,** spadając do 439 w płaceniu. 440 w żądaniu. **W ciągu tygodnia więc 7 proc. pożyczka stabilizacyjna zniżkowała o całe 1000 punktów.**

Również poważną zniżkę zanotowano dla 6 proc. pożyczki dolarowej, która spadła o 100 punktów do 61 w płaceniu, 62 w żądaniu oraz dla 8 proc. pożyczki Dillonowskiej, która uległa zniżce również o **100 punktów** do 63 w **płaceniu, 64 w żądaniu.** Mniejszą znacznie zniżkę zanotowano dla 4 proc. pożyczki dolarowej; zniżka tego papieru wynosiła **25 punktów** do 47 w płaceniu, 48 w żądaniu. Na łódzkim rynku prywatnym kurs 4 proc. pożyczki dolarowej był cokolwiek wyższy, co tłumaczy się większym nieco popytem na ten papier wartościowy ze względu na **zbliżające się ciągnienie.**

Zdaniem sfer giełdowych zniżka obecna jest jednak tylko przejściowa.

Z papierów **procentowych złotowych** 4 proc. pożyczka konsolidacyjna w grubszych odcinkach, uległa zniżce o **25 punktów,** spadając do 51.25 w płaceniu, 51.75 w żądaniu; 4 proc. pożyczką konsolidacyjną w drobnych odcinkach obracano po kursie 49.50—50. 3 proc. pożyczka inwestycyjna I emisji uległa zniżce o **25 punktów,** spadając do 64.25 w płaceniu, 65.25 w żądaniu, a 3 proc. pożyczka inwestycyjna II emisji zniżkowała o **50 punktów** do 54.75 w płaceniu, 65.75 w żądaniu, na łódzkim rynku prywatnym kurs tego ostatniego papieru był cokolwiek wyższy przy większym nieco popycie, a to ze względu na **zbliżające się ciągnienie.**

Należy zaznaczyć, że w ciągu ostatniej baissy na papiery wartościowe **tendencja dla prywatnych papierów jest zupełnie utrzymana;** i tak **5 proc. łódzkie listy zastawne serii X K. utrzymały się na poziomie 50 w płaceniu, 50.50 w żądaniu,** również kurs **5 proc. listów zastawnych Warszawy** zmianie nie uległ; oficjalny kurs tego papieru wynosił 54.90

Z papierów **dywidendowych** akcjami Banku Polskiego Obracano po niezmienionym kursie 107 w płaceniu, 108 w żądaniu. Natomiast Lilpopy uległy zniżce o **30 punktów,** spadając do 12.85, kursy pozostałych akcyj kształtowały się następująco: Starachowice — 31.50, Węgiel — 18.50, Cukier — 21.

Obroty papierami wartościowymi na łódzkim rynku prywatnym — nieduże. (y)

Bezcłowy przywóz

surowca, z którego fabrykaty są eksportowane

W myśl art. 23 pkt. 1 lit. C prawa celnego (Dz. U. R. P. Nr. 84/33) minister skarbu w porozumieniu z ministrami: przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych — może na warunkach wspólnie ustanowionych **przyznawać w drodze rozporządzenia przywóz bez cła odpowiedniej ilości zagranicznych surowców lub półfabrykatów, które zostają u nas przetworzone na tkaniny eksportowane zagranicę.** Jak się dowiadujemy przepis powyższy **nie był dotychczas stosowany.**

Wobec **trudności** nastręczających się ostatnio przy **imporcie niektórych surowców i półfabrykatów** pochodzenia zagranicznego oraz z uwagi na potrzebę **ożywienia eksportu,** zainteresowane sfery gospodarcze podjęły akcję w kierunku **wprowadzenia w życie omawianego przepisu,** zaznaczając, iż odpowiednie zarządzenie wykonawcze w tej sprawie mogłoby zasadniczo opierać się na przepisach **o czynnym obrocie uszlachetniającym z tą zmianą, że wywóz artykułu gotowego poprzedzałby przywóz surowca.**

W związku z powyższym izba przemysłowo-handlowa w Łodzi **zwróciła się do organizacji gospodarczych o wypowiedzenia się w powyższej sprawie.**

Przemysł w odpowiedzi stwierdził, iż wprowadzenie w życie wspomnianego artykułu wpłynie niewątpliwie na wzrost produkcji i wzmożenie eksportu.

Zdaniem przemysłu, powyższym przepisem winny być objęte **następujące surowce: półfabrykaty: wełna owcza, odpadki wełniane, bawełna, przędza bawełniana, szmaty i skrawki tkanin** oraz **przędza z jedwabiu sztucznego,** a poza surowcami i półfabrykatami włókienniczymi przede wszystkim: **celuloza, surówka żelazna i stal. (y).**

Upadłości w r. 1936

Liczba ogłoszonych niewypłacalności stale spada

W roku 1936 ogłoszono według danych Głównego Urzędu Statystycznego na terenie całej Polski ogółem 139 upadłości wobec 153 w roku 1935. 268 w r. 1934, 310 w r. 1933. 549 w r. 1932, 771 w r. 1931 i 836 upadłości w r. 1930. Widzimy z powyższego, **że liczba upadłości w ostatnich latach stale się zmniejszała.**

Wr. 1936 ogłoszono 18 upadłości spółek akcyjnych wobec 14 w roku 1935 i 24 w r. 1934, 40 spółek z ograniczoną odpowiedzialnością wobec 39 i 55, 14 upadłości spółek firmowych i komandytowych wobec 16 i 35, 14 w spółdzielniach wobec 24 i 39, i 53 upadłości w przedsiębiorstwach jednoosobowych wobec 60 w r. 1935 i 115 w r. 1934.

Największa ilość upadłości przypada w r. 1936 na handel, mianowicie 72 wobec 67 w r. 1935 i 135 w r. 1934, w czym w handlu towarowym było 48 upadłści wbec 48 i 113. Upadłości w przemyśle wynosiły w r. 1936 — 67 wobec 86 w r. 1935 i 133 w r. 1934.

Ławnicy sądu okręgowego

złożą przyrzeczenie 7 marca

Oprócz ławników, powołanych do sądu pracy w Łodzi w ogólnej liczbie 450, zostali jednocześnie mianowani na termin trzyletni z dniem 1 stycznia b. r. ławnicy dla sądu okręgowego w Łodzi, do rozpoznawania odwołań od wyroków sądu pracy w II wydziale cywilnym.

Wszyscy ławnicy sądu okręgowego zostali wezwani do złożenia przyrzeczenia służbowego w dniu 24 stycznia b r W terminie tym zgłosiło się jednak tylko 178 ławników (z ogólnej liczby 210), od których zastępca przewodniczącego wydziału p. sędzia J. Raś, przy udziale p.p. sędziów J. Kulijaka i A. Frydeckiego, odebrał przyrzeczenie służbowe i doręczył dekrety nominacyjne.

Dla ławników, którzy dotychczas nie objęli swych obowiązków, wyznaczony został drugi i ostateczny termin do złożenia przyrzeczenia służbowego na dzień 7 marca b. r., o godzinie 11-ej rano, w sali Nr. VI sądu okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5

Dla informacji podajemy, iż powtórne nieusprawiedliwione niezgłoszenie się do objęcia obowiązków ławnika sądu okręgowego, spowodować może wyciągnięcie skutków prawnych, przewidzianych ustawą o sądach pracy.

Wieści gospodarcze

—o—

PRZEMYSŁ METALOWY I MASZYNOWY.

W przemyśle metalowym przetwórczym stan zatrudnienia w styczniu r. b. utrzymywał się na ogół na poziomie grudnia ub. roku, przy nieco zwiększonym napływie zamówień.

W fabrykach narzędzi i wyrobów metalowych stan zatrudnienia kształtował się zadowalająco. W odlewniach handlowych zapotrzebowanie rynkowe większych zmian nie wykazywało, w zakresie cen również nie zaszły ważniejsze zmiany, kształtowały się one na ogół w dalszym ciągu niekorzystnie.

PRZEMYSŁ CERAMICZNY.

Roboty zimowe, trwające od początku zimy, w okresie najsilniejszych mrozów zostały częściowo wstrzymane. Po raz pierwszy znalazły w roku bieżącym zastosowanie środki wybuchowe dla rozkruszenia głęboko zamarzniętej ziemi.

Nadal aktualnymi pozostają trudności, wywoływane sporami na tle wygasłej umowy zbiorowej, której wygaśnięcia nie chcą uznać związki robotnicze, co doprowadza do szeregu lokalnych zatargów.

RUCH W SPÓŁKACH AKCYJNYCH.

W roku 1936 założono 22 nowe spółki akcyjne o łącznym kapitale 15,9 milionów złotych, gdy w 1935 roku—26 spółek akcyjnych z kapitałem 15.6 miln. złotych.

Równocześnie powiększono kapitał zakładowy w 26 spółkach akcyjnych o łączną kwotę 28.6 miln. zł., gdy w roku 1935 w 36 spółkach akcyjnych o kwotę 59.1 miln. zł. Kapitały zakładowe powiększono przeważnie drogą subskrybcji a w małym tylko stopniu drogą przelewów i przewalutowań.

Kapitał zakładowy zmniejszono w 1936 roku w 27 spółkach akcyjnych o łączną kwotę 41.9 miln zł., gdy w roku 1935 w 15 spółkach o 80.9 miln. złotych.

W roku 1936 założono jedną zagraniczną spółkę akcyjną o kapitale zakładowym 700.000 złotych, a w roku 1935 również jedną spółkę akcyjną zagraniczną o kapitale 200.000 zł.

FRONT GOSPODARCZY MAŁYCH PAŃSTW.

Z inicjatywy holenderskiego premiera Colijna i w wyniku rokowań dyplomatycznych, odbyć się ma w Hadze konferencja państw północnych oraz Holandji i Belgji. Poza tymi krajami mają być przyciągnięte do współpracy małe państwa demokratyczne. Rząd Szwajcarji wyraził również swoją zgodę na wzięcie udziału w tej konferencji i na ewentualną współpracę z państwami północno - europejskiego basenu gospodarczego

CELULOZA AUSTRIACKA ZA TYTOŃ TURECKI.

Donoszą z Wiednia, że w tych dniach została zawarta między Turcją a Austrią większa tranzakcja kompensacyjna, przewidująca dostawę do Turcji celulozy austriackiej wzamian za tytoń turecki. W związku z tą tranzakcją nastąpiło znaczniejsze ożywienie w austriackich fabrykach celulozy.

Z sądu handlowego

W ostatnich dniach rozpoznawał sąd sprawę upadłego Ignacego Pulwera i inn. w przedmiocie uchylenia zastosowanego wobec niego przymusu osobistego.

Syndyk masy upadłości złożył sądowi w tej materji sprawozdanie, w którym donosi, iż Ignacy Pulwer nie przeszkadza mu w ustalaniu majątku masy, przeto, zdaniem jego ustała potrzeba dalszego stosowania przymusu osobistego. W czasie trwania przymusu syndyk nie stwierdził żadnych obciążających upadłego okoliczności.

Następnie wpłynęło do sądu podanie jednego z wierzycieli, w którym ten prosi o nieuchylanie przymusu wobec Pulwera.

Sąd przychylił się do wniosku sędziego komisarza, aprobującego wniosek syndyka i uchylił zastosowany wobec Ignacego Pulwera przymus osobisty.

Giełda pieniężna

Warszawa, 18 lutego.

Na dzisiejszym zetbraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana. Notowano: Amsterdam 289.20 (+10), Bruksela 89.20, Londyn 25.89, Medjolan 27.28, Nowy Jork 5.28.25, Nowy Jork-kabel 5.28 i pół, Oslo 130.05, Paryż 24.63, Praga 18 41, Sztokholm 133.50, Zurych 120.65. Bank Polski płacił: za dolary amerykańskie 5.26, kanadyjskie 5.25 i pół, floreny holenderskie — 288.20, franki francuskie 24.55, szwajcarskie 120.15, belgi 88.95, funty 25.80, guldeny gdańskie 99 80, korony czeskie 15 90, duńskie 115, norweskie— 129.40, szwedzkie 132.85, liry włoskie 23.50, szylingi austriackie 93 50, marki fińskie 10.40, marki niemieckie 120, srebrne — 129.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była również utrzymana. Notowano: Bank Polski 108, Cukier — 27, Lilpopy 13 — 12.75—11.85, Starachowice 31.75—31 50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słaba Notowano: 4 proc. dolarowa 47, 3 proc. inwestycyjna I em. 64.25, serja 83 (+100), II em 64.70, seria 85, 5 proc. konwersyjna 54, 4 proc. konsolidacyjna 51.25, 6 proc. dolar. 62 (—100), 7 proc stabil. 440 (—300), kupon bież 172.09, 4 i pół proc. ziemskie 49.50, 5 proc. Warszawy nowe 54 88—54.75. Tranzakcje nie notowane: 8 proc. dillonowska 63.75—63 88, 7 proc. śląska 55.75, 7 pr. warszawska 55, 3 proc. renta ziemska 73.75 po 500 zł — 74 50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poż. inwestycyjna I-ej em. 64.75—64.25, poż. inwestycyjna II-ej em. 65.50—65 00, dolarówka 47.50—47.25, poż. konsolidacyjna — grube 52.00—51 75, konsolidacyjna dr. 49.75—49.50, poż. stabilizacyjna 443 00—440.00. Bank Polski 108—107.50. Tendencja słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Na wczorajszej giełdzie zbożowo-towarowej notowano: żyto I gat. 25 00—25.25, żyto II gat. 24.50—24 75, pszenica 30.75—31.00, pszenica zbierana 30.50—30.75, owies 21.25—21.50, mąka żytnia I gat. 36.00—36.50, mąka żytnia II gat. 34 50—35.00, mąka pszenna 47.00—48.00, otręby żytnie 16.00—16.25, otręby pszenne 16.00—16.25, otręby pszenne grube 16.25—16.50 Reszta notowań bez zmiany. Tendencja stała.

Zmiany w ministerstwie skarbu

Warszawa, 18 lutego.

(Pat). W departamencie obrotu pieniężnego ministerstwa skarbu dokonane zostały ostatnio zmiany personelne, mianowicie: długoletni dyrektor departamentu, p. Włodzimierz Baczyński, powraca do Banku Gospodarstwa Krajowego w swym dawnym charakterze dyrektora tegoż banku. Jednocześnie zastępca dyrektora departamentu obrotu pieniężnego, p. Anatol Minkowski przechodzi na stanowisko dyrektora niedawno powołanego Polskiego Instytutu Rozrachunkowego.

W związku z objęciem przez p. Baczyńskiego i Minkowskiego nowych stanowisk, dyrektorem departamentu obrotu pieniężnego mianowany został p. Wiesław Domaniewski, dotychczasowy naczelnik wydziału kredytu zagranicznego w ministerstwie skarbu.

POSIEDZENIE KOMISJI HANDLU WEWNĘTRZNEGO.

Odbyło się w Grudziądzu drugie posiedzenie opiniodawczej komisji handlu wewnętrznego przy Izbie przemysłowo-handlowej w Gdyni. Na posiedzenie to przybył z Warszawy naczelnik wydziału Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie p. Chmielewski i wygłosił referat programowy o działalności międzysamorządowej komisji handlu wewnętrznego, która to komisja, jak wiadomo, powołana została dla zbadania struktury wewnętrznego handlu Polski, wykazującej poważne braki organizacyjne. Naczelnik Chmielewski wskazał na obrane przez komisję metody pracy, polegające przede wszystkim na badaniu handlu poszczególnymi artykułami na obszarze całego państwa. Pracę komisji stanowić będzie materiał dla wydania przez ministerstwo przemysłu i handlu wymaganych zarządzeń, gdyż w ministerstwie tym skoncentrowane być powinny wszystkie zagadnienia, związane z handlem, niezależnie od przedmiotu handlu.

WZROST CEN WE FRANCJI.

Francuski urząd statystyczny opublikował dane, dotyczące kosztów utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4-ch osób w Paryżu w 1936 r. Dane, zebrane są kwartalnie, przyjmując za podstawę r. 1914.

I tak, w pierwszym kwartale 1936 r. wskaźnik ten wynosił 484, w drugim — 497, w trzecim — 504, w czwartym — 540.

Ceny detaliczne, przyjmując za podstawę r. 1930, wzrosły: za chleb — z 76,3 do 104,1, napoje — z 67,1 do 99,2, jarzyny i produkty kolonialne — z 75,8 do 86,0, nabiał — z 64,3 do 89,3, wędliny — z 63,7 do 69,7, mięso — z 68,5 do 86,9, ptactwo — z 61,8 do 68,2, ryby—z 54,3 do 60,0, owoce — z 88,3 do 88,8 i t. d.

TARGI HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE W BUŁGARJI.

W dniach od 3-go do 16-go maja r. b. odbędą się w Płowdiv V Międzynarodowe Targi Handlowo-Przemysłowe. Celem umożliwienia zainteresowanym sferom kupieckim zwiedzenia targów, przewidziane są znaczne ulgi kolejowe. Dla zwiedzających wystawę przysługiwać będą zniżki na kolejach zagranicznych od 25 do 50 procent, a na bułgarskich 70 procent. Eksponaty wystawowe wolne są od opłat celnych oraz korzystają z 50 proc. zniżki kolejowej.

Należy zauważyć, iż w latach poprzednich targi w Płowdiv cieszyły się wielkim powodzeniem, zwłaszcza ze strony Niemiec, Czechosłowacji, Austrii i Węgier.

Byłoby pożądanym, ażeby i polskie firmy zainteresowały się tymi targami, ze względu na obecne ożywione stosunki handlowe polsko-bułgarskie.

Znaczny wzrost eksportu włókienniczego

Wywóz lnu zwiększył się w ciągu roku trzykrotnie

Jak wynika z opublikowanych obecnie danych statystycznych **eksport wyrobów włókienniczych** wykazał w ostatnim roku **bardzo poważną poprawę.** — Ogółem wartość wywozu włókienniczego w roku ostatnim wyniosła **75,7 miljonów złotych,** wykazując **wzrost** w porównaniu z rokiem poprzednim o **okrągłe 10 miljonów złotych,** co stanowi **przeszło 15 proc. wzrost.** Jeszcze w większym stopniu niż wartość wzrósł **eksport włókienniczy ilościowo. Tutaj różnica w porównaniu z poprzednim rokiem wynosi okrągło 30 proc.**

Z poszczególnych pozycyj wywozu włókienniczego **rekordowy i bezkonkurencyjny jest wzrost eksportu lnu.** — Wzrastająca z roku na rok w ciągu ostatnich kilku lat pozycja wywozu lnu, osiągnęła w roku ostatnim **wartość 23,3 miljona złotych,** a więc o **8,3 miljona złotych więcej niż w roku poprzednim.** Pod względem **ilościowym eksport lnu zwiększył** się na przestrzeni ostatniego roku o **okrągło 50 proc.** Jednocześnie w roku ub. **po raz pierwszy** wprowadzone zostały na **rynki zagraniczne** nasze **wyroby z lnu i konopi, a więc przędza lniana i konopna** oraz **tkaniny z lnu,** osiągając kwotę przeszło miljona złotych. Obok lnu **wyraźną poprawę** osiągnął również nasz **eksport tkanin bawełnianych i wełnianych. Wartość** wywiezionych **tkanin bawełnianych wzrosła o 1,5 miljona złotych, tkanin wełnianych o 1,2 miljona zł.** Eksport stożków i kapeluszy **wzrósł o 140 tys. zł.**

W dziale półfabrykatów eksport dał w roku ostatnim wyniki nieco słabsze, jakkolwiek pod względem ilościowym wywóz przędzy nie wykazał większych zmian.

Największa pozycja naszego wywozu wyrobów gotowych — odzież — wykazała dalszy wzrost ilościowy, słabiej natomiast wypadła wartość wywiezionej konfekcji.

Rynki odbiorcze przemysłu włókienniczego uległy w roku ostatnim dalszemu zróżniczkowaniu. **Głównym odbiorcą lnu była Czechosłowacja,** ale obok tego rynku dość pokaźnie wypadł eksport **tkanin lnianych i przędzy lnianej do St. Zjednoczonych i Anglii.** W. Brytanja była nietylko poważnym odbiorcą lnu lecz także i **największym odbiorcą naszej odzieży,** gdyż na rynku tym sprzedaliśmy prawie 35 proc. naszej konfekcji. Drugim z kolei **wielkim odbiorcą konfekcji była Holandja.**

W zakresie tkanin bawełnianych największe sukcesy osiągnęło w roku ub. włókiennictwo na **rynku egipskim.** Egipt **zakupił u nas** w omawianym okresie za **1.200 tys. zł. tkanin bawełnianych.**

Największymi odbiorcami tkanin wełnianych były rynki Dalekiego Wschodu: Chiny i Mandżurja. Oba tę kraje zakupiły za **2.700 tys. zł. tkanin wełnianych zgrzebnych.** Obok krajów wymienionych najwięcej wywieziono tkanin wełnianych (zgrzebnych i czesankowych) do **Południowej Afryki,** która staje się coraz **poważniejszym odbiorcą naszych wyrobów włókienniczych wszelkiego rodzaju.**

Pozycję uzyskaną w roku ub. przez nasz eksport włókienniczy ocenić należy jako **niewątpliwie pomyślną,** o ile się zważy na **silną konkurencję przemysłów konkurencyjnych,** jak również trudności specjalnej natury, z jakimi walczy nasz przemysł włókienniczy. (w)

Zebranie akcjonariuszy Banku Polskiego

Uchwalono dywidendę w wysokości 8 proc

Warszawa, 18 lutego.

(Pat) — Dnia 18 lutego 1937 r. odbyło się doroczne walne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa banku p. Władysława Byrki.

W zebraniu wzięło udział 112 akcjonariuszów, reprezentujących 302.250 akcyj imiennych. Zebranie zatwierdziło jednomyślnie przedłożone mu sprawozdanie za rok 1936 wraz z bilansem ostatecznym oraz rachunkiem zysków i strat jak również proponowany przez radę podział zysków. **Uchwalona dywidenda w wysokości 8 zł. od jednej akcji 100-złotowej ma być spłacona, począwszy od dnia 19 lutego 1937 r. Na akcje 2-giej emisji, które do dnia 10 czerwca 1936 r. pozostawały w rękach skarbu państwa, przypada 1.222.222.22 zł., co stanowi 8 proc. od 50 milionów zł. do 20 kwietnia 1936 r., t. j. do dnia ogłoszenia ustawy, zatwierdzającej zmiany statutu Banku Polskiego, a m. in. obniżenie kapitału zakładowego.**

W wyniku dokonanych wyborów na następny okres 3-letni, zostali wybrani: członkami rady pp.: Wacław Fajans. Władysław Demby, Feliks Maciszewski i Kazimierz Pavara, jako zastępcy członków rady wybrani zostali na 1 rok pp.: Aleksander Ciszewski, Edward Natanson i Józef Gliński. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Władysława Heinricha Antoniego Olszewskiego, Włodzimierza Seydlitza, Leopolda Skulskiego i Jana Kucharzewskiego, a jako zastępców członków komisji rewizyjnej pp.: Emila Huperta, Stefana Bruna i Stanisława Skoniecznego.

Jak Włosi zdobywali Malagę

Centrum miasta jest całkowicie zburzone.—Bombardowanie z powietrza i morza.—Masowe egzekucje, głód, epidemia

Jak wygląda Malaga po zdobyciu jej przez wojska włoskie i niemieckie?

Pewien dziennikarz angielski, który przybył tam specjalnie z Gibraltaru opowiada, że z cudzoziemców, zastał sprawozdawca dziennika angielskiego **tylko kilku Amerykanów, którzy nie opuszczali Malagi przez cały czas jej oblężenia.** Są to małżonkowie Norton oraz Mrs. Bainbridge Folwell. Opowiadają oni szczegóły strasznych miesięcy, jakie przeżyli w tym mieście.

— **Ogółem dokonano na Malagę 44 ataków samolotowych. Eskadry nieprzyjacielskie ukazywały się o najrozmaitszych porach dnia i nocy. Najstraszniejsze bombardowanie miało miejsce w dniu 2 stycznia bieżącego roku, kiedy to przeszło 40 bomb spadło w samo centrum miasta.** Powstała wówczas straszna panika, ludzie mieli wrażenie, że nadeszły ostatnie dni Malagi. Kilkadziesiąt budynków zostało doszczętnie zniszczonych. Po tym przyszedł jeszcze straszniejszy **atak okrętów nieprzyjacielskich od strony morza.** Było to w dniu 11 stycznia. **Przeszło 100 bomb wybuchło w najrozmaitszych punktach miasta.** Dziwnym zbiegiem okoliczności konsulaty brytyjski i niemiecki zostały poważnie uszkodzone, natomiast włoski i francuski ocalały. W chwili obecnej **miasto przedstawia najstraszniejszy obraz ruiny i zniszczenia.** — Handel ustał całkowicie i zdaje się, że został zniszczony na dłuższy okres czasu. Słynne plantacje „malagi" zostały zniszczone i zaniedbane. Katastrofalny brak żywności, datujący się już od sześciu miesięcy, pogłębił się obecnie jeszcze bardziej. **Hotele, kina, teatry, kawiarnie, restauracje — wogóle nie istnieją.** — Straty szacowane są na 20 milionów funtów szterlingów. — Ocalała jedynie katedra.

Przeszło tysiąc mieszkańców skryło się tu w czasie bombardowania miasta wraz z kozami, osłami, krowami i końmi. Świątynia jest w tej chwili oczyszczana. Obrazy i ołtarze zostały usunięte

Z powodu fatalnych warunków sanitarnych w **Maladze szerzą się choroby.** Szczególnie zanotowano wiele wypadków ospy. Codziennie umiera wiele osób Władze czynią wysiłki, by w pierwszym rzędzie nie dopuścić do rozszerzenia się epidemii. Mimo tak potwornych warunków, w jakich żyje ludność miasta, powstańcy, po „zdobyciu" Malagi, **przystąpili niezwłocznie do masowych egzekucyj.** Codziennie zapada kilka wyroków śmierci, które sa niezwłocznie wykonywane. Nie upłynął jeszcze tydzień od zajęcia Malagi, a już **rozstrzelano 150 „sympatyków" rządu.** Pięciu skazano na dożywotnie więzienie a tylko dwuch na 20 lat więzienia.

Dziennikarz angielski podaje, iż w drodze powrotnej z Malagi do Gibraltaru, spotkał kilka tysięcy ludzi, którzy w czasie oblężenia zbiegli z Malagi. Obecnie wracają oni do miasta. Ludzie mdleją z głodu i wyczerpania. Matki tulą do piersi dzieci, które przyszły na świat w lesie lub w polu, bez żadnej pomocy lekarskiej. Śmiertelność jest ogromna. — Wzdłuż całej drogi stoją zniszczone auta oraz leżą trupy końskie, wydzielające straszliwy odór.

Czy należy się nagroda za uczciwość?

Przed takim zagadnieniem stanął sąd lwowski

Lwów, 18 lutego.

Sąd lwowski rozpatrywał ciekawą sprawę, której tło jest następujące:

Zamożny ziemianin Edmund Makomaski z Tomaszowa Lubelskiego bawił we Lwowie w związku z licznymi interesami. 27 stycznia znajdował się w Cukierni Warszawskiej, gdzie **zgubił większą kwotę pieniężną.** Tego samego wieczora odwiedziła swą koleżankę, właścicielkę cukierni uczenica szkoły handlowej Huculakówna, córka funkcjonariusza kolejowego z Brzuchowic. **Wychodząc z cukierni znalazła plik banknotów.**

Nie licząc ich wcale pobiegła na najbliższy posterunek policyjny, gdzie w jej obecności pieniądze przeliczono. **Huculakówna znalazła 5.740 zł.** Nazajutrz zjawił się w tym samym komisariacie poszkodowany, który doniósł o zgubieniu ponad 5.000 zł. Niezwykle się ucieszył, kiedy dowiedział się o znalezieniu pieniędzy. O nagrodzie jednak dla znalazczyni nie chciał słyszeć.

Obecnie na procesie zastępca pozwanego zakwestionował kompetencję sądu lwowskiego w tej sprawie, twierdząc, iż należało wnieść skargę do sądu w Tomaszowie Lubelskim, gdzie obowiązuje dotychczas kodeks Napoleona, który nie przewiduje wcale znaleźnego. Sąd celem przesłuchania świadków rozprawę odroczył.

Sygnatura: Km. 204/36/XVIII.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w m. Łodzi, rewiru 18-go **Stanisław Stopczyński**, mający kancelarję w m. Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na podstawie art. 676 i 679 k.p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24-go marca 1937 r. o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi, sala Nr. 9, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika (czki) masy upadłości Polskiego Banku Przemysłowego S. A. w Warszawie, nieruchomości: położonej w m. Łodzi, przy ul. Paryskiej Nr. 5, ozn. Nr. hip. 1263 (ros. b.) rep. hip. Nr. 4820, składającej się z placu o ogólnej powierzchni 1776 łokci kwadratowych, 1) budynku murowanego, 1-o piętrowego, 2) budynku murowanego gospodarczego, 1-o piętrowego, 3) budynku murowanego, parterowego, szopy na słupach murowanych, szopy z desek, studni pompy ręcznej szczegółowo opisanych w protokule opisu z dnia 5 listopada 1936 r. Nieruchomość ta posiada księgę hip. w Wydziale Hip. w Łodzi, w zastawie nie znajduje się, zostanie sprzedana w całości.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 21.000.—, cena zaś wywołania jako w II-im terminie wynosi zł. 14.000.—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.100.—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w m. Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18, sala Nr. 7.

Dnia 15 lutego 1937 r.

Komornik:
(—) ST. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. Km. 129/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1937 r. o godzinie 11-ej w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 69 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy garderoby, otomany, 6 krzeseł i 2 foteli oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 3 lutego 1937 r.

Komornik: (—) M. LIPIŃSKI.

Sprawa E. Rabinowicza p-ko H. M. Fajnikowi.

Do akt Nr. Km. 103/37/VI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żwirki Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,, że w dniu 25 lutego 1937 r. o godz. 14-ej w I-ym term. w Łodzi, ul. Pomorska 185, u Hermana Grajfa odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 4-ch koni, wozu i 2-ch par chomont, oszacowanych na łączną sumę zł. 790.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 4 lutego 1937 r.

Komornik: (—) K. SOBOLEWSKI.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli sie na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniaja treści ogłoszenia nie upoważniaja do żadania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.